WTOREK
09|07|2024

DZIENNIK ELBLĄSKI

23 LATA

cena 3,49 zł (w tym 8% VAT)

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NAKŁAD 2 143 NR 105 (21 286)

BEZGORSETU
NIERUCHOMOŚCI

OZGRAF DALEJ CHCE BYĆ CZĘŚCIĄ OLSZTYNA \2

WRÓCIĆ DO WSPOMNIEŃ Z DZIECIŃSTWA \5

AKCJA — REAKCJA! \7

SIOSTRY KATARZYNKI PO REMONCIE \9

Fot. Igor Hrywna

SPORT

KOBIETY ZASZALAŁY W PARYŻU \13

MISTRZOWSKIE STARCIE W MONACHIUM \16

NA MAZURACH DROŻEJ NIŻ NA TENERYFIE?

ISSN 0137-9127
28
9 770137 912125

METROPOLIA WARSZAWSKA • MAZOWSZE
wawa.info
CODZIENNIE
NAJNOWSZE WIADOMOŚCI

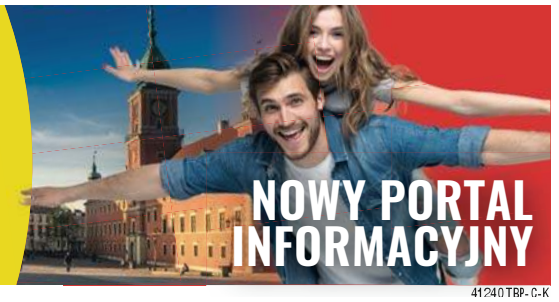

41240 TBP-C-K

eprasa.pl 99438ffae1

OZGRAF DALEJ CHCE BYĆ CZĘŚCIĄ OLSZTYNA

PO PUBLIKACJI „GAZETY OLSZTYŃSKIEJ" INFORMUJĄCEJ O SPRZEDAŻY TERENU OZGRAF DEWELOPEROWI I PLANACH WYBURZENIA CHARAKTERYSTYCZNEGO WIEŻOWCA PRZY ULICY TOWAROWEJ, PREZES KOMPAPU, DO KTÓREGO NALEŻY DRUKARNIA, WYDAŁ KOMUNIKAT, USPOKAJAJĄC PRACOWNIKÓW ORAZ MIESZKAŃCÓW OLSZTYNA.

Nie zamykamy olsztyńskiej drukarni OZGraf, a budujemy jej przyszłość — takie zapewnienie na spotkaniu z pracownikami miał złożyć Waldemar Lipka, prezes Kompapu S.A., do którego należą m.in. białostocki BZGraf i olsztyński OZGraf. — Dalej będziemy częścią historii Olsztyna. Zmieniamy tylko miejsce — dodał.

W specjalnie wydanym komunikacie prezes Kompapu podkreśla dobre wyniki firmy. Osiągany zysk, mimo niesprzyjających warunków na rynku, w 2023 roku wyniósł 42 mln zł zysku netto. Obecnie w olsztyńskiej drukarni pracuje ponad 100 osób. To introligatorzy, drukarze i specjaliści wielu dziedzin poligrafii. Spotkanie w OZGRaf i komunikat to odpowiedź na zaniepokojenie m.in. pracowników firmy. — Mimo iż od dawna pracownicy byli informowani o możliwych zmianach, doniesienia prasowe wywołały obawy o przyszłość zakładu. Niepotrzebnie, bo firma ma się dobrze — stwierdza prezes Waldemar Lipka.

Historia OZGraf to nie tylko historia zakładu, ale również historia Olsztyna.

Założony w 1945 roku szybko stał się jednym z kluczowych zakładów poligraficznych w Polsce, specjalizując się w druku dziełowym. W latach 70. drukarnia przeniosła się do modernistycznego budynku przy ulicy Towarowej.

OZGraf był również świadkiem ważnych wydarzeń historycznych, takich jak strajki „Solidarności" w latach 80., które upamiętnia m.in. symboliczny krzyż umieszczony na budynku drukarni. Z kolei przed wieżowcem stoi pomnik Seweryna Pieniężnego — patrona drukarni, ale także legendarnego założyciela i redaktora naczelnego „Gazety Olsztyńskiej". Jak zapewnił nas Waldemar Lipka: pomnik i krzyż będą albo przeniesione w inne godne miejsce, albo zostaną uwzględnione w nowych planach.

Niedawno do mediów trafiła informacja o planach wyburzenia historycznej siedziby OZGraf przy ulicy Towarowej. Miasto dokonało już zmian w planach zagospodarowania terenu, co pozwoli nowemu właścicielowi na budowę w tym miejscu nowoczesnego kompleksu budynków. Nowa siedziba, według zapewnień prezesa, będzie zlokalizowana w Olsztynie lub jego najbliższym sąsiedztwie.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI

OLSZTYN ZAMAWIA NOWE TRAMWAJE

WŁADZE OLSZTYNA SZUKAJĄ PRODUCENTA SZEŚCIU NOWYCH TRAMWAJÓW. WARTOŚĆ ZAMÓWIENIA TO KILKASET MILIONÓW ZŁOTYCH.

Obecny tabor tramwajowy kursujący po Olsztynie to 27 pojazdów. Ostatnie zostały wyprodukowane i dostarczone do Olsztyna w ramach kontraktu podpisanego z jedną z tureckich firm. Wszystkie obsługują pięć linii. Ostatnie dwie uruchomione pod koniec 2023 roku łączą Pieczewo ze Śródmieściem oraz dworcem PKP. Teraz ratusz ogłosił przetarg na zakup kolejnych tramwajów. W grę wchodzi dostawa sześciu takich pojazdów.

— Przedmiotem zamówienia jest wyprodukowanie, dostarczenie, wydanie i przeniesienie przez Wykonawcę na rzecz Zamawiającego praw własności oraz objęcie serwisem gwarancyjnym fabrycznie nowych tramwajów, niskopodłogowych, wieloczłonowych — czytamy w ratuszowym ogłoszeniu. Pojazdy mają dać się uruchomić przy temperaturze -30°C po 48 godzinach postoju na przestrzeni otwartej. Szerokość pudła tramwaju określono na 2,5 m. Zamawiający dopuszcza nieznaczne (maksymalnie 20 mm) zwężenie pudła przy dolnej linii okien po uzasadnieniu przez producenta. Długość wozów została ustalona między 29 a 33 metry. Każdy z zamawianych tramwajów ma zabierać jednorazowo do 200 pasażerów.

— Termin składania ofert wyznaczono do 30 lipca. O wyborze producenta zadecyduje cena (50 proc.), a także kryteria jakościowe jak dodatkowa rękojmia za wady (15 proc.) oraz parametry techniczne (35 proc.) — informują ratuszowi urzędnicy odpowiedzialni za planowany zakup tramwajów.

Wykonawca będzie miał 72 miesiące na dostarczenie nowych pojazdów. Zamówienie ma zostać zrealizowane w ramach środków Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności (KPO). W przypadku gdyby Olsztyn nie uzyskał dotacji, będzie starał się o pozyskanie środków na zakup tramwajów z programu operacyjnego Polska Wschodnia.

Wartość zamówienia jest niebagatelna, bo wynosi 210 mln zł bez podatku VAT. Dotychczas miasto planowało pozyskanie sześciu tramwajów z pomocą środków unijnych z programu operacyjnego Polska Wschodnia w ramach tzw. ekomobilności. Zmiana źródła finansowania na KPO oznacza, że miasto będzie musiało przystąpić do konkursu, którego pula na cały kraj wynosi około 850 mln zł, a biorąc pod uwagę zainteresowanie takim środkiem transportu, pozyskanie całej kwoty dofinansowania może nie być takie proste.

— Kolejna sprawa to terminy. Czas rozliczenie konkursów z KPO to 2026 rok. Z rozeznania przeprowadzonego przez Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne wśród producentów tramwajów, ich wyprodukowanie i dostarczenie może zająć 24 miesiące. Może się okazać, że są to terminy graniczne — stwierdził radny Piotr Grzymowicz, były prezydent Olsztyna.

W 2023 roku zanotowano wzrost liczby osób przewiezionych transportem publicznym w Olsztynie. Według szacunków w autobusach miejskich i tramwajach podróżowało 39 747 869 pasażerów pomimo faktu, że przez pewien okres latem 2023 roku, w związku ze skutkami ataku hakerskiego na sieci informatyczne Zarządu Dróg, Zieleni i Transportu w Olsztynie, sprzedaż biletów i praca kontrolerów były znacząco utrudnione. W dni robocze (według stanu na grudzień 2023 roku) w szczytach komunikacyjnych na trasy wyjeżdżało 14 tramwajów. Poza godzinami szczytu było to 12 tramwajów.

GRZEGORZ SZYDŁOWSKI

KONDOLENCJE

Z głębokim żalem i smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci

prof. dr hab. n. med.

Elżbiety Bandurskiej-Stankiewicz

wybitnej lekarki, prekursorki olsztyńskiej diabetologii, odznaczonej Złotym Krzyżem Zasługi, sprawującej funkcję konsultanta wojewódzkiego w dziedzinie diabetologii w latach 2008-2017.

Szczere wyrazy współczucia składam

Rodzinie i Bliskim Zmarłej.

Wojewoda Warmińsko-Mazurski
Radosław Król

101424opb1-a-M

Z ogromnym żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci Pani

Profesor

Elżbiety Bandurskiej-Stankiewicz

cenionej lekarki, specjalisty chorób wewnętrznych, endokrynologii i diabetologii, Ordynator Oddziału Klinicznego Endokrynologicznego, Diabetologicznego i Chorób Wewnętrznych Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Olsztynie, wyróżnionej Odznaką Honorową za Zasługi dla Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

Rodzinie i Bliskim Zmarłej

składamy wyrazy najgłębszego współczucia.

W imieniu Członków Zarządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego
Marszałek
Marcin Kuchciński

W imieniu Radnych Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego
Przewodniczący
Bogdan Bartnicki

100824opb1-a-M

WYDAWCA
GALINDIA Sp. z o.o.
ul. Tracka 5
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

DYREKTOR ZARZĄDZAJĄCY
Agnieszka Weder-Grygielewicz

REDAKTORZY WYDANIA
Igor Hrywna
Michał Podolak
Barbara Barczuk
wydawca@gazetaolsztynska.pl
sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE
internet@gazetaolsztynska.pl
tel. 514 800 549

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 514 800 549

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
tel. 502 499 531

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 885 998 201
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 514 800 517

REDAKCJA W ELBLĄGU
tel. 505 766 681
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
tel. 604 408 305
reklamy@dziennikelblaski.pl

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@dziennikelblaski.pl
tel. 502 499 531

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 502 499 539

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl 99438ffae1

TANIEJ JEST NA TENERYFIE

Wakacje w pełni, a na Warmii i Mazurach turystów mało. Czy jest czym się martwić? Na razie nie, bo taka jest specyfika sezonu nad wielkimi jeziorami. Ten rusza leniwie i tradycyjnie rozpędza się dopiero w drugi weekend lipca.

Z turystami na Warmii i Mazurach jak z pogodą – na dwoje wróżyli. Jak jest słonecznie, niekoniecznie nawet upalnie, to są goście. I na odwrót. Po w miarę dobrym ubiegłorocznym sezonie są apetyty, że tegoroczny będzie również udany, a może nawet lepszy. Ale ten rozkręca się jakby leniwie. Owszem, są turyści, ale nie ma tłumów. Niektórzy już wieszczą, że będzie klapa, ale chyba niepotrzebnie biją w dzwony.

— Nie widać żadnego dramatu — uspokaja dr Robert Kempa, dyrektor Centrum Promocji i Informacji Turystycznej w Giżycku. — Tradycyjnie już na początku lipca nie ma wielkich tłumów. Tak naprawdę intensywny ruch turystyczny zaczyna się od drugiego weekendu lipca. Zawsze w Giżycku mówiło się, że sezon u nas zaczyna się wraz z szantami, a festiwal szantowy, którego już nie ma, startował w drugi weekend lipca. To był naturalny start sezonu i tu nic się nie zmieniło.

Giżyckie Centrum analizuje obłożenia w hotelach i pensjonatach, gościńcach w powiecie od początku wakacji. To są statystyki, które dużo mówią o bieżącym ruchu turystycznym na Mazurach. Choć w tym roku za sprawą rozgrywanego u nas Rajdu Polski te mocno wystrzeliły w górę. Bo w dniach, kiedy ścigali się kierowcy, czyli od 27 do 30 czerwca, były gminy, np. Ryn, Wydminy, gdzie praktycznie nie było wolnego miejsca na nocleg, a średnie obłożenie obiektów w całym powiecie giżyckim wyniosło 87 proc. To tylko pokazuje, jak wielkim magnesem jest wielka impreza rangi międzynarodowej, jak przyciąga fanów i gości.

NIE MA CO NARZEKAĆ

Ale rajd się skończył, a statystyki są wciąż wysokie. W miniony weekend średnie obłożenie we wszystkich obiektach w powiecie wyniosło 79 proc., wahając się od 40 proc. do nawet 100 proc. w czterech hotelach. Wczoraj według popularnego serwisu rezerwacyjnego 91 proc. adresów w powiecie giżyckim było zajętych, a w samym Giżycku – aż 93 proc. Wolne miejsca były tylko w dużych obiektach.

— Jak na ten okres sezonu to naprawdę nie widzę powodów do narzekań — podkreśla dyrektor Kempa, dodając, że oczywiście zawsze mogłoby być lepiej.

Ale raz, że Mazury nie są turystyczną wyspą na świecie, mamy dużą konkurencję: morze, góry czy ciepłe kraje, a dwa – jak mało który region jesteśmy uzależnieni od pogody. Co ma też odbicie w zmianach, które zachodzą w krajowej turystyce. Bo ta od czasów covidu mocno się zmieniła. Dziś preferowane są krótkie wypady nad jeziora, na weekend albo przedłużony o dzień czy dwa wypoczynek sobotnio-niedzielny. Dziś też nikt już nie rezerwuje na pół roku z góry pobytu, co kiedyś było normą. Rezerwacje dokonywane są na tzw. ostatnią chwilę. Ma to też związek z prognozami pogody, która w ogromnym stopniu rzutuje na to, jaki będzie sezon nad jeziorami. Bo zawsze tak było, jest i będzie, że jak jest pogoda, jest sezon, a jak nie ma pogody, to nie ma dobrego sezonu. I od tego nie uciekniemy.

— Bo Mazury mocne są ofertą natury. Tu przyjeżdża się dla przyrody, dla jezior, dla lasów, dla aktywnego wypoczynku i do tego wszystkiego potrzebujemy dobrej pogody — zauważa dyrektor Robert Kempa.

TO BĘDĄ KRÓTKIE WAKACJE?

Ale chyba największy większy wpływ na nasze wakacyjne plany mają ceny. A te na Warmii i Mazurach może nie są tak wygórowane jak nad Bałtykiem, lecz jednak tanio nie jest. Można się oczywiście spierać, czy tak rzeczywiście jest, ale koń, jaki jest, każdy widzi. Według analizy cen z czerwca przeprowadzonej przez ekspertów Rankomat.pl w lipcu za tydzień w hotelu na Teneryfie czteroosobowa rodzina zapłaci 2860 zł, a para – 1415 zł. W bułgarskim Słonecznym Brzegu jest to odpowiednio 2286 zł i 1312 zł. W Polsce zapłacimy więcej, bo np. w Mikołajkach 4-osobowa rodzina za tydzień w hotelu zapłaci 5142 zł, a para – 3618 zł. W Mrągowie jest jeszcze drożej, bo odpowiednio 7260 zł i 3060 zł. A to są tylko koszty noclegu ze śniadaniem. Na pewno taniej będzie na kwaterach prywatnych, bo np. wczoraj w Giżycku najtańsza kwatera dla całej rodziny kosztowała 250 zł za dobę, a najdroższy pokój dwuosobowy w hotelu 4-gwiazdkowym – 700 zł za dobę. W porównaniu do ubiegłego roku ceny wzrosły, przynajmniej o poziom inflacji.

Do tego oczywiście trzeba doliczyć też koszty dojazdu, wyżywienia, napojów. Nie mówiąc już o biletach wstępu do różnych obiektów. Dlatego ciężko będzie zmieścić się w tych ok. 5 tys. zł, które według badań średnio Polacy zamierzają przeznaczyć na tegoroczne wakacje. Tym bardziej że z badania BIG InfoMonitor „Wydatki i plany wakacyjne Polaków 2024” wynika, że najwięcej ankietowanych, bo 17 proc. chce przeznaczyć na wakacyjny wyjazd od 3 do 4 tys. zł. Przy takim założeniu to będą naprawdę krótkie wakacje.

Nic dziwnego też, że w tym roku pojawił się nowy trend. Otóż wiele osób nie czekało nawet do zakończenia roku szkolnego, na odebranie świadectw przez dzieci, tylko od razu ruszyli na rodzinne wakacje, głównie do ciepłych krajów. Chodziło o to, by skorzystać jeszcze z czerwcowych cen, które są niższe niż w tradycyjne miesiące letnie, czyli lipiec i sierpień.

ANDRZEJ MIELNICKI

JAK NA PIELGRZYMKĘ, TO KAJAKIEM

PO RAZ TRZYNASTY ZORGANIZOWANO PIELGRZYMKĘ KAJAKOWĄ DO ŚWIĘTEJ LIPKI. WZIĘŁO W NIEJ UDZIAŁ 70 OSÓB, W TYM 39 MĘŻCZYZN. — NAJMŁODSZY UCZESTNIK MIAŁ 7 LAT, A NAJSTARSZY 70 — MÓWI HENRYK NIKONOR, GŁÓWNY ORGANIZATOR PĄTNICZEJ WYPRAWY BARDZO NIETYPOWĄ TRASĄ.

W sobotę, kiedy płynęliśmy (6 lipca), drugi rok z rzędu pogoda była idealna. Nawet zmoczenie pod wodą nie przeszkadzało — relacjonuje Henryk Nikonor. Pielgrzymi na swojej trasie mieli dwie przerwy. Pierwszą w Kiersztanowie, gdzie oficjalnie przywitano tych, którzy pierwszy raz uczestniczyli w wyprawie. Drugą w Pilcu, gdzie trzeba było przenieść kajaki przez dawny młyn.

Pierwsza pielgrzymka kajakami rozpoczęła się trzynaście lat temu z inicjatywy kapłanów z parafii św. Rafała Kalinowskiego w Mrągowie. — Od pierwszego razu to był strzał w dziesiątkę, a od dwunastu lat sprawy organizacyjne spadły na mnie — wyjaśnia Henryk Nikonor. — Proboszcz parafii bardzo wspiera naszą inicjatywę — dodaje.

Trasa pielgrzymki prowadził szlakiem rzeki Dajny, przez piękne jeziora rynnowe i malowniczą przyrodę. — To naprawdę coś pięknego. Urok tych jezior i rzek najlepiej widać z perspektywy wody — podkreśla organizator pielgrzymki.

Wyprawa miała jednoznacznie modlitewny charakter. — Podczas spływu, zwłaszcza na jeziorach, można skupić się w całkowitym spokoju na modlitwie, a ta niosła się po wodzie — wspomina Henryk Nikonor.

Jednym z najtrudniejszych momentów tegorocznej pielgrzymki było pokonanie niespodziewanej przeszkody. — Zaskoczyło nas świeżo powalone drzewo. Woda była tam tylko po kolana, więc bez problemów je ominęliśmy — relacjonuje nasz rozmówca.

Głównym i kulminacyjnym momentem pielgrzymki była wspólna msza w Świętej Lipce. Pielgrzymi, którzy przybyli na miejsce kajakami, mają swoje własne miejsce. — Mamy uzgodnione z ojcem kustoszem, że msza święta odbywa się w domu pielgrzyma, ponieważ bazylika jest zajęta przez śluby w sobotę — wyjaśnia organizator pielgrzymki. Po mszy wszyscy spotykają się przy wspólnym ognisku, gdzie czekają kiełbaski i drobne upominki — dodaje.

Jak podkreśla Henryk Nikonor, uczestnicy Pielgrzymki Kajakowej do Świętej Lipki przyjeżdżają z różnych regionów, w tym z Warszawy, Szczytna, Bartoszyc i okolic ziemi kurpiowskiej. — To piękna inicjatywa, która co roku przyciąga wielu ludzi i pozwala im na chwilę refleksji w pięknych okolicznościach przyrody — podsumowuje nasz rozmówca.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI

eprasa.pl 99438ffae1

BEZgorset

FABRYKA DOBRA TO PRZEDE WSZYSTKIM LUDZIE

Stworzenie Fabryki Dobra całkowicie zmieniło moje życie. Dało ogromną radość, satysfakcję, ale przede wszystkim niesamowitych ludzi. Nie ma nic cenniejszego niż to, że przychodzą tu wspaniali ludzie, którzy wkładają mnóstwo pracy i serca w pomaganie innym – podkreśla Kasia Kamińska-Kozioł, która opowiada o założeniu Fabryki Dobra i działalności tego stowarzyszenia.

– Jesteś prezeską elbląskiego stowarzyszenia Fabryka Dobra, ale twoja przygoda z wolontariatem zaczęła się dużo wcześniej. Pamiętam Cię jako liderkę Akademii Przyszłości i Szlachetnej Paczki. Ale od czego się zaczęło u Ciebie pomaganie innym?

– Wolontariat towarzyszył mi od szkoły podstawowej. Najpierw był samorząd uczniowski i pierwsze, bardzo odległe finały Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Potem, już w dorosłości, prowadzenie Rady Rodziców w gimnazjum i pomoc w szkole podstawowej własnych dzieci – wtedy też mocno angażowałam się społecznie i nauczyłam się wielu rzeczy. Ale takim najważniejszym początkiem była dla mnie Szlachetna Paczka. Zaczęło się od tego, że gimnazjum, w którym była moja córka, było darczyńcą Szlachetnej Paczki. I bardzo mnie ciekawiło, jak wygląda ta akcja nie tylko ze strony darczyńców, ale wolontariuszy, więc zgłosiłam się na SuperW. I po pierwszym finale, w którym brałam udział, ówczesna menedżerka operacyjna powiedziała, że jeszcze jest drugi program społeczny Stowarzyszenia Wiosna – Akademia Przyszłości. I to było dla mnie mocne uderzenie – tworzenie kolegiów w szkole i tworzenie w Elblągu Akademii Przyszłości sprawiało mi wielką radość i przyjemność.

Działanie w Szlachetnej Paczce i w Akademii Przyszłości było bardzo dobrym podkładem do takiego długofalowego działania. Bo trzeba przyznać, że ktoś, kto działa w Szlachetnej Paczce czy w Akademii Przyszłości jest nauczony działania w wolontariacie. Myślę, że nabywa się tam dużo doświadczeń i – co jest najcenniejsze – poznaje się mnóstwo fantastycznych ludzi. I miałam to szczęście, że stworzyła się taka grupa, która chciała czegoś więcej – działać lokalnie, tutaj na miejscu, nie odżegnując się od pomagania w Paczce w tym czasie. Ale z taką małą grupką osób, które się już poznały i z którymi robiliśmy wspólnie różne rzeczy, było nam prosto przejść do tworzenia czegoś nowego – to nie było jeszcze nazwane, ale chodziło przede wszystkim o to, by pomagać ludziom. Naszym celem było stworzenie takiego miejsca dla mieszkańców Elbląga, żeby też mogli pomagać – najwięcej działamy dla samotnych matek z małymi dziećmi.

– I tak powstała Fabryka Dobra, która działa od 3 lat. Na czym jeszcze polega wasza działalność?

– Zaczęliśmy od tego, że przyjmowaliśmy rzeczy, których ktoś już nie chciał – przeważnie dziecięce ubranka. Zobaczyliśmy, że mamy, które do nas przychodzą po rzeczy dla dzieci, też fajnie, żeby coś dla siebie znalazły. I tych rzeczy było coraz więcej. Więc pierwsze nasze działanie, które trwa do teraz, to Fabrykowy Otwarty Czwartek – polega to na tym, że jeśli ktoś potrzebuje rzeczy: obuwia, ubrań, drobnego wsparcia, może do nas przyjść. Zwykle rozmawiamy z rodzinami, które do nas trafiają – znamy ich potrzeby i sytuację, w jakiej się znaleźli.

Kasia Kamińska-Kozioł (z prawej) uważa, że stworzenie Fabryki Dobra zmieniło jej życie

Z czasem rozwinęliśmy autorski pomysł „Mamy mamy" i w jego ramach cały czas serdecznie zapraszamy we wtorki mamy maluszków lub te w ciąży, które są w różnych sytuacjach same. Staramy się pomóc jak najlepiej i przede wszystkim przygotować wyprawkę, tak żeby zanim mama dostanie środki np. z opieki, czuła się zaopiekowana i miała wszystko zarówno dla dziecka, jak i dla siebie, np. do szpitala. I tutaj też „Mamy mamy" rozwinęły się na tyle, że proponujemy i mamom, i dzieciom jakieś zajęcia cykliczne, rozwijające. Więc od rozdawania rzeczy przechodzimy do większych wydarzeń.

W środy z kolei mamy Fabrykowy Bazarek. Tutaj chcemy zaprosić mieszkańców miasta i okolic do wymiennika. Można wtedy przynieść rzeczy, których się już nie chce, ale zachęcamy do tego, żeby w zamian wziąć inne, na przykład po dzieciach. Chcemy przyciągnąć tutaj do nas mieszkańców miasta naszego z różnymi potrzebami i pomysłami.

Nie mogę nie wspomnieć również o cyklicznych imprezach, które staramy się co roku powtarzać. Są to Fabrykowe Mikołajki czy Fabrykowe Kosze Wielkanocne. Organizujemy też Fabrykowy Dzień Dziecka. Włączamy się w różne akcje miejskie. Jesteśmy otwarci – jak ktoś nas poprosi, żebyśmy coś wspólnie zrobili, to bardzo chętnie się angażujemy.

– Jak wcześniej wspomniałaś, pomagając w Fabryce Dobra, trzeba godzić wolontariat z życiem prywatnym. A jak ty godzisz to z życiem prywatnym czy zawodowym? W końcu jesteś prezesem, masz więc dużo obowiązków.

– Przez długi czas, jak Fabryka Dobra powstawała, pracowałam zawodowo. Od jesieni zeszłego roku zaczęliśmy przeprowadzkę z ul. Saperów na ul. Junaków i praktycznie od tego czasu już nie pracuję. Na pewno jest to poświęcenie swojego prywatnego czasu, rodziny w jakimś sensie, bo dajemy tutaj swój czas i serce, żeby Fabryka funkcjonowała, ale to też wynika z odpowiedzialności i chęci, żeby to istniało, więc nie sposób tego tak zostawić. Ale jak zdarza się bardziej intensywny okres, to ustalamy, że robimy sobie dzień wolny. Jeżeli ktoś mówi, że nie może przyjść lub jest zmęczony, to nie czarujmy się – jest to wolontariat, więc też trzeba od tego odpocząć, naładować baterie i odsapnąć.

– Wyraźnie widać, że Fabryka Dobra się rozwija – wspomniałaś tu nie tylko o zbiórkach rzeczowych, ale też o warsztatach dla dzieci. A czy macie jeszcze jakieś dalsze plany na rozwój, jakieś cele do zrealizowania?

– W planie jest przedsiębiorstwo społeczne, które się właśnie tworzy. Na pewno warsztaty dla dzieci, spotkania dla mam, czyli wsparcie nie tylko rzeczowe, ale też rozwojowe to jest kierunek, ku któremu podążamy. Planów mamy dość dużo. Po tej przeprowadzce staramy się iść w taką stronę, żeby robić atrakcyjne rzeczy dla dzieci i młodzieży oraz zapraszać tu gości.

Jak sobie pomyślę, że na początku była pusta podłoga i parę worków z rzeczami, a potem doszliśmy do tego, co tu teraz jest, to czuję ogromną wdzięczność za to, że dużo dobrego nas tu spotkało, że zbierają się tu serdeczni dla siebie ludzie. Warto pamiętać cały czas o pokorze i cieszyć się z tego, co jest, i żeby tak było dalej, żebyśmy mieli siłę, zdrowie i ochotę pomagać ludziom. Motywuje nas również to, że oprócz działania ciągłego robimy wszystko, by umilić sobie wspólnie czas. Wiadomo – to jest wolontariat, więc ludzie tutaj powinni ze sobą współpracować i się dogadywać. Oczywiście zdarzają się różne trudności – to normalne, że często trzeba rozwiązywać różne problemy. Jak są duże imprezy plenerowe, to przygotowujemy się do nich, ale też stresujemy, czy wszystko wyjdzie, jednak zawsze się staramy robić wszystko jak najlepiej.

– A co Tobie dała Fabryka Dobra? Co wniosła do Twojego życia?

– Stworzenie Fabryki Dobra całkowicie zmieniło moje życie. Dało ogromną radość, satysfakcję, ale przede wszystkim niesamowitych ludzi. Nie ma nic cenniejszego niż to, że przychodzą tu wspaniali ludzie, którzy wkładają mnóstwo pracy i serca w pomaganie innym. Chylę czoła, bo bez „fabrykantów" nie ma Fabryki – to nie jest mój twór indywidualny, który mógłby istnieć bez ludzi. I to daje mi energię, siłę, radość i jestem za to bardzo wdzięczna.

Na pewno dzięki Fabryce – działaniu w niej, prowadzeniu stowarzyszenia – również się rozwijam, wielu rzeczy się nauczyłam, mam dużo refleksji. Przeszłam też przez różne porażki – jeśli się coś nie udało, to trudno, wstajemy i idziemy dalej. I cały czas małymi kroczkami, z pokorą idziemy do przodu. I dlatego polecam udział w wolontariacie – nie tylko u nas, ale też w innych miejscach.

AGATA TUPAJ

eprasa.pl 99438ffae1

WRÓCIĆ DO WSPOMNIEŃ Z DZIECIŃSTWA

Uczy szukać i odkrywać smaki, które oferuje las i wracać do czasów naszego dzieciństwa. Ola Doniczka, dietetyczka i edukatorka Leśnych Spotkań pokazuje, jak gotować czerpiąc inspiracje z natury.

— Jaki jest pani smak dzieciństwa?

— Oczywiście, że są to pierogi z jagodami. Stąd też pewnie moje zainteresowania kulinarne w dorosłości związane są z lasem. Wszystko przez te pierogi (śmiech).

— Wydaje mi się, że wiele osób z dzisiejszego pokolenia 40-latków pamięta dzieciństwo, gdzie właśnie w lesie zbierało się jagody, ale też maliny, jeżyny. Skąd z nas ta potrzeba, by wracać do tamtych zwyczajów?

— Myślę, że w pewnym momencie odeszło się od tego życia blisko natury i dziś wiele osób, które mieszka w mieście, ucieka z zatłoczonych i przepełnionych pośpiechem aglomeracji, by odnaleźć spokój. Coraz częściej wybierają urlop w lesie, by poczuć się częścią przyrody. Wracają tam, gdzie są ich wspomnienia z dzieciństwa, za którymi tęsknią.

— Dziś prowadzi pani Leśne Spotkania. To projekt, który był połączeniem pani zamiłowania do gotowania i natury. To posiłki przygotowywane na ogniu, wspólne wyjścia w teren, przygotowywanie zielników, ale też odkrywanie, jak wiele przysmaków kryje las.

— Zawsze było mi blisko do natury, więc inspiracja przyszła sama naturalnie. Dziś mieszkam na Mazurach, z kontaktem z naturą na wyciągnięcie dłoni. Mogę dużo powiedzieć o tym, co jest w lesie jadalne, co może służyć jako wyśmienita przyprawa. Potrzebowałam jednak osoby, która poopowiada o lesie od strony trochę technicznej, jak las funkcjonuje, co warto o nim wiedzieć. Tak poznałam Michała, który prowadzi spacer, a ja pokazuję, jak gotować czy zbierać zioła. Chcieliśmy pokazać, że wielokrotnie zadeptujemy w lesie składniki naszego obiadu czy śniadania. Wystarczy się schylić, by znaleźć roślinę o ciekawym smaku, którą można wykorzystać w wielu potrawach. Wiele osób to dziwi i są zaskoczeni, że tak wiele jeszcze przed nimi do odkrycia. Naprawdę szkoda nie skorzystać.

Fot. arch. prywatne

Aleksandra Doniczka – z wykształcenia dietetyczka specjalizująca się w dietach roślinnych. Jej kuchnia jest wegetariańska lub wegańska (roślinna, sezonowa). Jest autorką projektu Leśne Spotkania

— A można odkryć na nowo na przykład szczawik zajęczy. Dziś powraca na nasze stoły.

— Tak, myślę, że staje się coraz bardziej popularny. Na rynku pojawia się coraz więcej książek, które mówią o tym, w jaki sposób wykorzystać rośliny z lasu w kuchni. W naszym dzieciństwie każdy z nas miał babcię czy prababcię, która wiedziała, które rośliny mogą służyć jako naturalne lekarstwa. Był czas, kiedy zupełnie o tym zapomniano. Dziś jest wielki powrót do poszukiwania naturalnych przypraw, metod wspierania ziołami zdrowia zapobiegawczo, jak i w chorobie. Wciąż jest to jednak dla niektórych dużym zaskoczeniem.

— Co budzi największe zdziwienie?

— Myślę, że są to młode szyszki sosny, które dziś są absolutnym rarytasem. Trzeba tylko pamiętać, by na początku maja zebrać młode, jeszcze nierozwinięte szyszki. Można je jeść na surowo. Mają wyjątkowo ciekawy smak – to połączenie słodyczy, cierpkości i kwaśnego, z interesującą teksturą. Kiedy jednak szyszki połączy się je z miodem lub ugotuje w syropie cukrowym, dostajemy prawdziwego leśnego cukierka. Są trochę chrupkie na zewnątrz, w środku ciągnące. Sosnowe krówki prosto z lasu. Wiele osób nie może wyjść z zachwytu.

— W czasie Leśnych Spotkań promuje pani menu wegetariańskie.

— Tak, jak również wegańskie. Staram się gotować sezonowo, wykorzystywać składniki dostępne w danej porze roku. Do tego staram się dołożyć rośliny, które uda mi się zebrać w lesie. Pokazuję, którą ich część wykorzystamy w danym czasie, na co zwrócić uwagę. Są setki gatunków różnych ziół, a także bardzo różne może być wykorzystanie ich części, takich jak kwiat, ziele, liść, korzeń czy owoc. Popularny jest bez czarny, gdzie kwiaty służą do tworzenia syropów. Niedojrzałe owoce można zakisić i zamarynować. Kiedy owoce bzu są dojrzałe, mogą być składnikiem smakowitych konfitur.

— Czarny bez kojarzy mi się ze specyfikami, które łagodzą objawy przeziębienia.

— Tak, choć kwiaty i owoce mają zupełnie różne właściwości. Napar z kwiatów czarnego bzu działa napotnie, ma korzystny wpływ na układ moczowy. Sztandarową i uniwersalną rośliną, choć nieco niedocenianą, jest pokrzywa. Ma działanie wzmacniające, dzięki regularnemu piciu naparu z pokrzywy poprawia się na przykład kondycja włosów. Co więcej, jest mnóstwo badań naukowych, które potwierdzają lecznicze działanie ziół. A tymczasem wiele osób kojarzy pokrzywę z niezbyt przyjemnym chwastem. A z pokrzywy można przygotowywać świetne soki, lody, koktajle, dorzucić do zapiekanki czy zupy.

— Spodziewała się pani, że takie bycie blisko natury stanie się sposobem na życie?

— W dzieciństwie jeździłam spędzać wakacje na Podkarpaciu, na wsi , u mojej cioci. Wychowałam się na Śląsku, studiowałam w Krakowie, Wrocławiu. Mieszkałam w dużych miastach. Potem całkiem przypadkowo trafiłam na Mazury, gdzie odżyła we mnie potrzeba, by pokazywać, jak natura jest ważna w naszym życiu. Potem chciałam połączyć to życie w naturze z pasją do gotowania. O dziwo, udało się to połączyć. Okazało się, że można mieć pracę, która jest twoją pasją. Dziś moją misją jest pokazywanie ludziom, że można żyć inaczej. Mniej konsumpcyjnie, bardziej uważnie, bliżej nas samych.

— W dodatku z tych wielkich miast przeprowadziła się pani na Mazury.

— Tak, chodź pamiętam od dzieciństwa wyjazdy na żeglowanie z tatą po wielkich jeziorach. Pięć lat temu przypadkiem trafiłam na zlecenie i tak zostałam. Dziś nie wyobrażam sobie powrotu do miasta.

KATARZYNA JANKÓW-MAZURKIEWICZ

eprasa.pl 99438ffae1

KOSMETYCZKA Z MUZYCZNYM ZACIĘCIEM

Jolanta Matwiejczyk w tym roku świętowała 25-lecie pracy i swojego salonu DAY SPA w Giżycku. Udział w plebiscycie Osobowość Roku 2023 i zwycięstwo na etapie powiatowym jest dla niej wielkim wyróżnieniem i docenieniem jej wieloletniej pracy.

Dziękuję bardzo za zgłoszenie mnie do plebiscytu i za wszystkie głosy na mnie oddane. Jestem zaszczycona, że doceniono mnie w ten sposób. To dla mnie ogromne wyróżnienie — mówi pani Jolanta. — Tym bardziej, że praca to moja pasja, salon to dla mnie drugi dom, a najważniejsza jest radość, którą sprawia się innym osobom, klientkom, klientom. Bardzo to cenię.

Osobowość Roku to wielki plebiscyt prowadzony w całej Polsce przez dzienniki regionalne i serwisy internetowe wydawnictwa Polska Press. W naszym województwie akcję prowadzi Gazeta Olsztyńska i serwis www.gazetaolsztynska.pl.

— To nasz najważniejszy i najbardziej prestiżowy plebiscyt — mówi Anna Geisler, koordynatorka plebiscytu. — Akcja ma swoje korzenie w czasach, gdy na osoby, które najbardziej wyróżniły się w naszym regionie można było głosować na kuponach wyciętych z gazety. Co roku, głosami naszych Czytelników, doceniamy tych, którzy mają chęci i siły, aby działać na rzecz innych i rozwoju lokalnej społeczności.

Prestiżowe nagrody za działania w 2023 roku zostaną przyznane najpierw osobno w powiatach naszego regionu, a następnie na szczeblu województwa. Plebiscyt zakończy ogólnopolski finał, który wyłoni laureatów głównych tytułów Osobowość Roku Polski 2023. Laureaci w każdej kategorii z każdego województwa zostaną zaproszeni na ogólnopolską galę, która odbędzie się 7 września na Zamku Królewskim w Warszawie.

Prestiżowe tytuły Osobowość Roku zostaną przyznane w pięciu kategoriach. Kandydatów do nagród nominowało Kolegium Redakcyjne.

W powiecie giżyckim w kategorii Biznes wśród wszystkich nominowanych pierwsze miejsce zajęła Jolanta Matwiejczyk, właścicielka salonu DAY SPA w Giżycku. W etapie wojewódzkim znalazła się na podium i zajęła trzecie miejsce!

Pani Jolanta z natury jest optymistką, pełną energii i pasji w tym, co robi.

— Po prostu trzeba walczyć każdego dnia, trzeba wstać rano, iść do pracy, robić swoje najlepiej, jak potrafimy — uważa. — Cieszę się, że ludzie o siebie dbają, chcą dobrze wyglądać, jak najdłużej być młodzi, ładnie się starzeć. Nie brakuje osób, które chcą inwestować w siebie, dbać o kondycję skóry i ciała, szukają relaksu lub naprawienia problematycznych sfer swojego wyglądu.

Pani Jolanta sama mówi o sobie, że jest pracoholiczką, nie chodzi na urlopy, jeżeli już to są krótkie wypady, nie bierze zwolnień lekarskich.

— U nas jest pięknie, to do nas ludzie przyjeżdżają i jeszcze za to płacą. Stąd się nie wyjeżdża latem, na pewno nie w sezon. Poza tym mam klientki z Polski, a nawet ze świata. Nie chciałabym ich zawieść.

Wachlarz zabiegów i usług w salonie pani Jolanty jest szeroki: zabiegi na twarz, ciało, masaże relaksacyjne, lecznicze, dermokosmetyka, zabiegi laserowe, manicure, pedicure, pilingi, drenaż limfatyczny, modelowanie ciała, zabiegi odżywcze na dłonie, paznokcie, makijaże okolicznościowe.

Fot. Arch. prywatne

Jolanta Matwiejczyk od 25 lat pracuje w zawodzie kosmetologa. Wygrała powiatowy etap plebiscytu Osobowość Roku w kategorii Biznes

— W tej pracy potrzeba trochę artyzmu, trochę psychologii. Każda osoba ma swoje wymagania, oczekiwania, to bardzo ważne, aby z każdym umieć porozmawiać, sprostać wymaganiom. Każdy się może u mnie wygadać, pośmiać, wypłakać, wzajemne zaufanie ma duże znaczenie — twierdzi pani Jola. — Chcę, aby moje klientki akceptowały siebie, nie wstydziły się swojego ciała, pewnych jego mankamentów. Pracuję nad ich kompleksami, jestem właśnie po to, aby to naprawić.

— Jeśli chodzi o kosmetykę, niczym się nie różnimy od salonów z dużego miasta. Pracujemy na tych samych produktach, jak najlepsze gabinety w Nowym Jorku czy w Paryżu — podkreśla.

Jako kosmetyczka uważa, że powinniśmy starzeć się naturalnie, jest przeciwna stosowaniu zabiegów inwazyjnych typu botoks, wypełniacze itp.

— Kosmetologia pozwala nam na zachowanie ładnego, zdrowego wyglądu przez długie lata. Trzeba inwestować w siebie, ale bez igieł i skalpela. Wiadomo, że pewna grupa stosująca bardziej radykalne metody poprawy wyglądu zawsze będzie, ale to lekarze się tym zajmują. My, jako kosmetyczki, nie mamy do tego uprawnień. To są wybory każdego z nas, ja to szanuję.

W zawodzie pani Jolanta pracuje 25 lat. A miała być muzykiem. Skończyła Państwową Szkołę Muzyczną I stopnia w Giżycku w klasie akordeonu, dodatkowym instrumentem było pianino. Szkołę II stopnia zaczęła w Olsztynie, z muzyką wiązała swoją przyszłość. Jednak z pewnych względów musiała zrezygnować z dalszej nauki muzyki, zmienić swój kierunek życiowy. Po liceum zaczęła naukę w prywatnym studium kosmetologicznym w Poznaniu. Po nauce i pewnym okresie pracy w Poznaniu, pani Jola wróciła do Giżycka i stworzyła tutaj swój salon.

— Sprawia mi to przyjemność, odnalazłam się w tej pracy, choć muzyka zawsze w duszy mi grała i gra.

Dlatego, kiedy nadarzyła się okazja kupna wyjątkowego pianina, nie wahała się wcale. Piękne, białe pianino stoi w salonie DAY SPA.

— Gram, kiedy tylko mogę, rano przed pracą, wieczorem, gram swoim klientkom, też komponuję. Mam artystyczne pasje: gram, piszę wiersze, trochę maluję, ale dużo pracuję i nie mogę się temu w pełni poświęcić.

Ale - jak mówi - najważniejsze to cieszyć się swoim życiem, akceptować siebie, kochać swoją pracę i robić to dobrze, szanować innych.

— Czuję się spełniona. Zmierzyłam się sama ze sobą na wielu etapach. Poznałam siebie w trudnych momentach, jeśli potrafimy wyciągać wnioski, to takie doświadczenia nas uczą, kreują nas — uważa pani Jolanta. — Mogę powiedzieć, że problemy mnie nie przygniatają, staję do boju i walczę!

KATARZYNA TOMASZEWICZ

eprasa.pl 99438ffae1

AKCJA — REAKCJA!

Nie wytrzymam z tym chłopem! Owszem, zasadniczo przecież wiem, że chłop myśli inaczej — swoimi kategoriami i być może życiowe ścieżki jego nie są aż tak kręte, jak moje. Ale wszystko ma w tym świecie swój kres — a już na pewno kres ma moja sama z siebie bardzo krucha i wątła cierpliwość!

Fot. Freepik

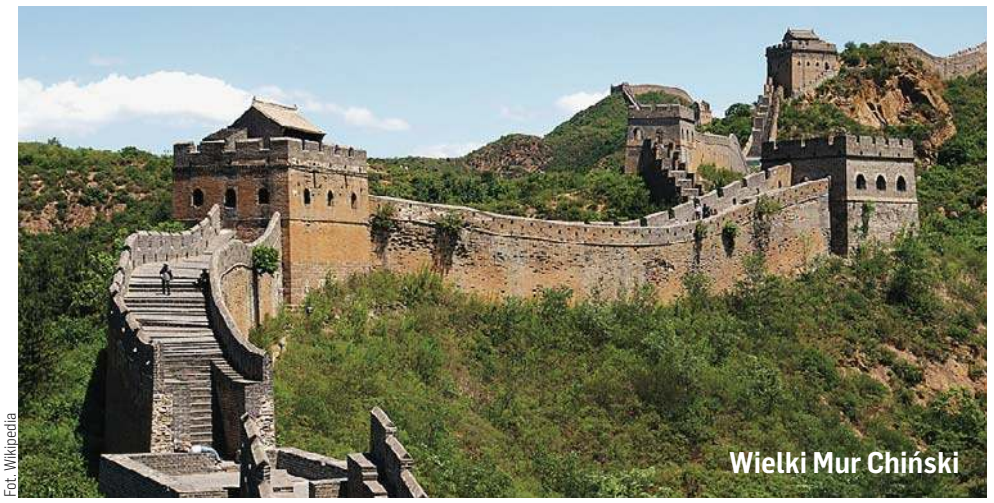

Fot. Wikipedia

Wielki Mur Chiński

Że nasze kontakty damsko-męskie i męsko-damskie (bo zawsze wszystko działa w dwie strony) pozostawiają czasem wiele do życzenia — to wie i każda kobieta, i każdy mężczyzna. Niby wiemy, niby nie bardzo nam się to podoba — ale jednak nic z tym nie robimy! Albo te nasze natury silniejsze od nas, albo Siła Wyższa tak już zdecydowała, że między kobietą a mężczyzną porozumienie będzie trudne oraz usłane cierniami i głogami.
A może zwyczajnie pogodziliśmy się z takim losem i z taką koleją rzeczy? W każdym razie nikogo już nie dziwią memowe obrazki, na którym jeden ukazuje równy, prosto i bez przeszkód biegnący kolejowy tor, a podpis pod nim brzmi: „logika mężczyzny". A zaraz obok widnieje drugi obrazek, na którym dwadzieścia pięć torów kolejowych splątanych jest dokładnie na kształt gordyjskiego węzła, a podpis wyraźnie mówi: „logika kobiety".

GENERALNIE JEST ŹLE

I wiecie co? Nawet nie protestuję, bo my kobiety czasem naprawdę obmyślamy takie scenariusze, że ja nie wiem, czy Quentin Tarantino podjąłby się realizacji...! Tu zdecydowanie i dawno temu pierwsze miejsce w rankingu objęła maja własna Mama, która snucie najczarniejszych scenariuszy praktykuje od dawna i z wielką wirtuozerią. Wszystko się mianowicie wydarzy — tylko nic dobrego! Jedziemy na Sycylię — wybuchnie Etna. Jedziemy do Aten — będzie pożar. Na Cyprze będzie natomiast trzęsienie ziemi, w Izraelu zaatakują nas terroryści, a w Paragwaju — piranie. Po tych piraniach zrobiłam się najbardziej sceptyczna, bo kąpieli w rzece nie planowałam, a jako ryba pirania raczej nie przepada za stałym lądem... Dałam już zatem spokój i całkiem niegłupio na tym wyszłam, bo w takiej Algierii Mamunia trzęsienie ziemi całkiem przegapiła...!
Tak czy siak kobiety lubią przesadzać z tym myśleniem i czasem rzeczywiście węzeł gordyjski się robi — tylko najczęściej Aleksandra Macedońskiego zupełnie brak! A przy tym wszystkim umyka nam czasem (oj, chyba nawet bardzo często!) jedna dość ważna sprawa: każda akcja wywołuje jakąś reakcję. Nie każdy zatem mój uśmiech powstaje sam z siebie — czasem ktoś lub coś go musiało wywołać: artykuł, piosenka, wspomnienie, komplement, zaplanowane na dziś spotkanie, rozmowa z wczorajszego wieczora... To samo foch — bywają dni, kiedy rano wstanę przysłowiową lewą nogą i już mi ta noga, a z nią cała reszta do końca dnia szkodzą, wadzą, wchodzą w paradę i krzyżują najśmielsze plany. Ale przeżyłam też kilka swoich własnych fochów, które bynajmniej nie wyszły mi same z siebie! Czasem to była nieuprzejma ekspedientka, czasem równie gburowaty rozmówca. Ale — co tu dużo mówić — za większością moich fochów stał chłop!

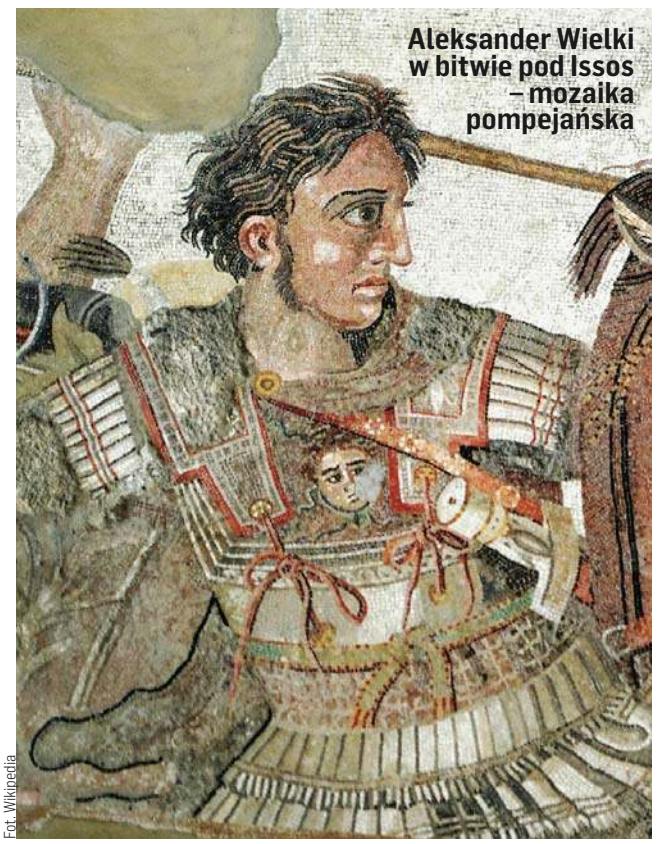

Aleksander Wielki w bitwie pod Issos – mozaika pompejańska

Fot. Wikipedia

KAMIKADZE

Jakim cudem mężczyźni zostają szachistami — do końca życia będzie dla mnie największą zagadką świata! Z tego co bowiem o tej królewskiej grze wiem — wymaga ona bardzo wysublimowanej umiejętności przewidywania, kilku, najlepiej kilkunastu ruchów do przodu. Tymczasem większość chłopów nawet już usłyszawszy wypowiadane przez siebie słowa — nijak nie umie przewidzieć, że reakcja może nastąpić nie tylko jakaś, ale wręcz gwałtowna. Że wypowiedziane słowo rzadko kiedy przejdzie bez echa, zwłaszcza bez echa o kobiecej barwie i tonacji głosu... Ba! Bywają i tacy gapowicze, że słysząc kobiece „rób, jak uważasz" — myślą, że mogą robić, jak uważają...! Tacy odważni, którzy już słysząc jakieś pierwsze przedburzowe pomruki — brną dalej... Tych ostatnich zaliczam do grona samobójców. I może to właśnie dlatego piloci kamikadze nakładali przed wylotem kaski...? Choć faktem jest też, że brak reakcji jest najgorszy — że jest stanowczo gorszy od najgorszej reakcji...! Niech się zatem Mamunia nie dziwi, że na kolejne jej objawy czarnowidztwa wciąż reaguję ognistym zaprzeczeniem. Bo dla odmiany mnie Pan Bóg stworzył niepoprawną optymistką!

SZCZEGÓŁOWO — JESZCZE GORZEJ...!

Jako się rzekło: jest akcja — jest reakcja. W tym miejscu pragnę zauważyć, że może i instrukcja obsługi mnie zajmuje obszerne 1384 strony, każda formatu A4. Może i wręczam ją zainteresowanym w wersji rozpoczynającej się od rozdziału nr IV. Może paru stron brak na zawsze, a z tych, co są, jedne są zamazane, inne — kompletnie puste. Ale jest! I przy odrobinie dobrej woli można tam wyczytać — ho, ho! — kilka ciekawych rzeczy, kilka mądrości i kilka żartów.
A przede wszystkim można z niej korzystać.
To nie!
Tak jak każdej kobiecie się wydaje, że każdy chłop z nią zaczyna — tak każdy chłop jest granitowo pewny, że na kobietach zna się doskonale i żadne tam lektury instrukcji nie są mu do niczego potrzebne. I skutek jest taki, że jak pytam chłopa, czy mnie lubi, a on bez większych emocji odpowiada, że troszkę — to moje zachowanie natychmiast dostosowuje się do tego jego „troszkę". I wszystkie moje emocje natychmiast spadają do poziomu „troszkę". I telefon — jeśli w ogóle odbieram — to też z entuzjazmem na poziomie „troszkę". A do tego empatia, zrozumienie, tolerancja, śmiech, uwaga, chęć słuchania i skłonność do poświęceń — też wędrują na żenująco niski poziom „troszkę".
I tak mija kilka dni z tym „troszkę" na pierwszym planie — po czym chłop, wybrakowany szachista zaczyna coś kapować. Zaczyna kojarzyć fakty i choć nijak nie umie definitywnie ustalić, co stoi za naszym nagłym i jawnie okazywanym chłodem — przy czym szuka wszędzie, tylko nie u siebie — próbuje ustalić poziom zachmurzenia oraz jakie takie prognozy na najbliższą przyszłość. — Wiesz — opowiedziała mi kiedyś jedna ze znajomych — dwa dni się na niego gniewałam i boczyłam, a on dopiero drugiego dnia wieczorem pyta mnie, czy może coś się stało, bo ostatnio jakaś dziwna jestem...!
No szlag człowieka może trafić, i to w jednej chwili...!
Choć z drugiej strony bywają i tacy — wiem na pewno — którzy już wypowiadając to bezduszne „troszkę", wiedzą, że robią spory błąd. Błąd, który będzie ich bardzo wiele kosztował...! Jednak zamiast udawać niezorientowanego lub zrobić klasyczne w tył zwrot — uznają, że warto zwiększyć poziom zaangażowania. Ho, ho! — dawno już nie widziałam takiego zaangażowania u jednego winnego po tym, jak udzielił błędnej odpowiedzi na pytanie i już jej udzielając wiedział, że zło czyni w postaci czystej...!
Kilka dni zajęło mi z jednej strony dojście do siebie, z drugiej — pokojarzenie faktów. Kiedy wreszcie odważył się na rozmowę, a ja korzystając z okazji przycisnęłam go do muru — powiedział, że nie, skąd, jakie tam „troszkę"...
Weź, człowieku, bij głową o sam Mur Chiński, a i tak niewiele zyskasz...! Przy czym człowiek w poprzednim zdaniu jest kobietą...
Ale tak już jest: jest akcja — jest reakcja. I niech się nikomu nie wydaje, że ktoś wobec nas jest zły, rozżalony, zawiedziony lub zraniony — sam z siebie. Nie. Czasem to my swoją akcją wywołujemy taką reakcję. I tylko nader często nie umiemy tego dostrzec. A jeszcze częściej — nie chcemy...

MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA

eprasa.pl 99438ffae1

Krzyżówka klasyczna z hasłem

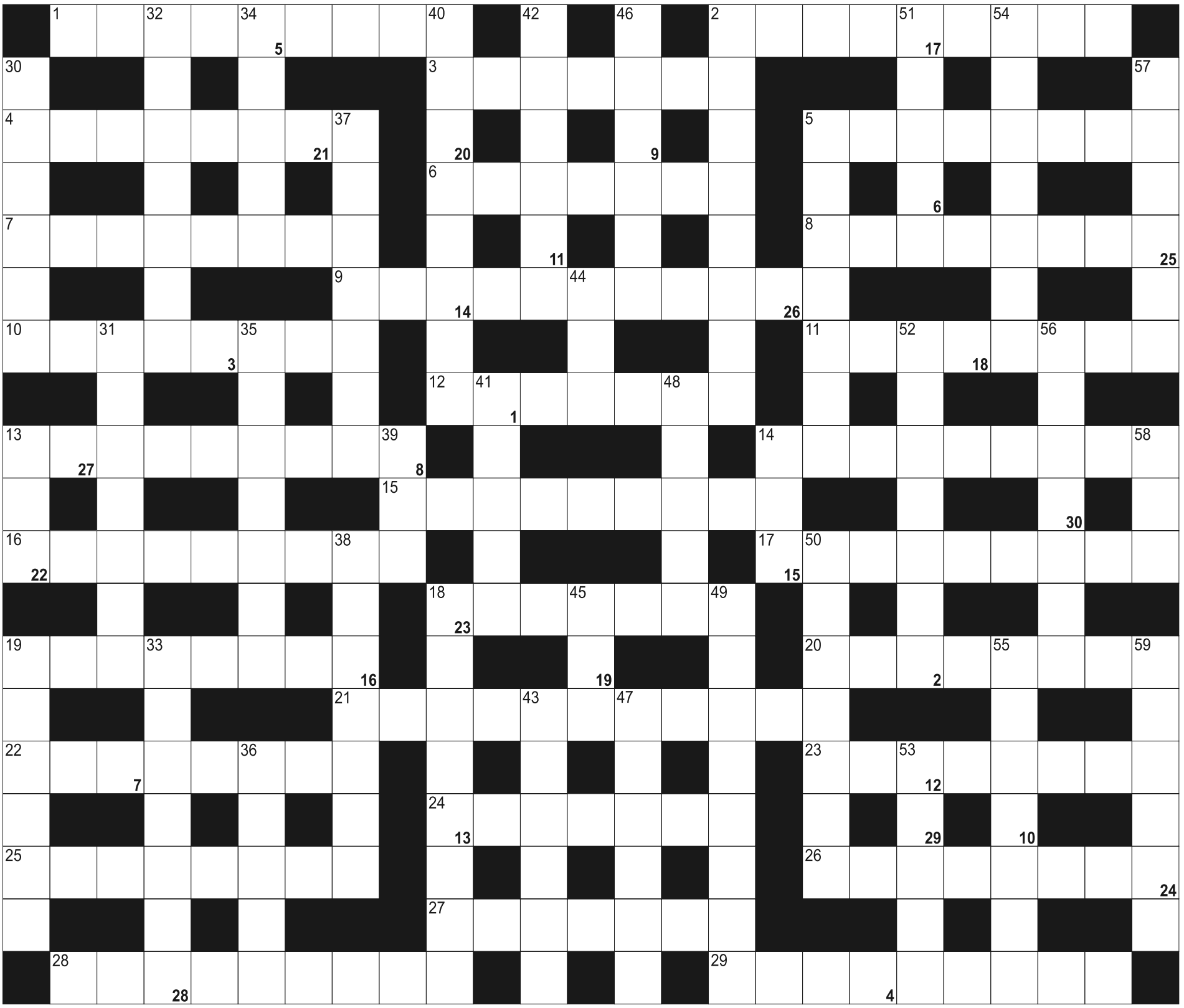

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 30, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

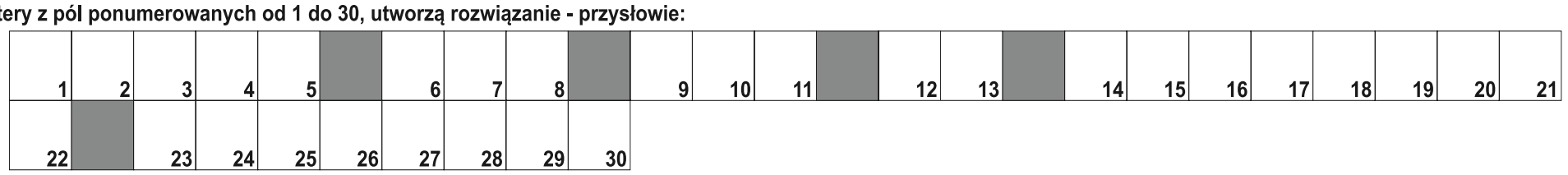

POZIOMO: 1) w mitologii greckiej muza tragedii; 2) Gerard, francuski aktor "Ostatnie metro"; 3) drapieżny ssak morski, otaria; 4) kaczka jarzębata inaczej; 5) szlachetne i otoczaki; 6) rzeka w Toskanii, płynie przez Grosseto; 7) ustawodawczy zbiorowy akt łaski; 8) bada język, kulturę i dzieje Arabów; 9) słynny francuski autor proroctw i astrolog; 10) Jolie, aktorka, filmowa Lara Croft; 11) nadgniły, spleśniały; 12) gwatemalski wulkan nad jeziorem Atitlan; 13) nadawany niektórym listom; 14) wyborcy; 15) specjalista od ptaków; 16) choroba oznaczana symbolem AD; 17) francuskie terytorium zamorskie z Numeą; 18) Butloglów, wal północny; 19) Wielka w Europie; 20) spodnie do jazdy konnej; 21) przecenianie własnej wartości, zasług; 22) zwycięzcy konkursu; 23) bandyta posługujący się nożem; 24) kraina historyczna w miejscu Toskanii; 25) biuro hotelowe zawiadujące pokojami; 26) film Milosza Formana o Mozarcie; 27) Gopło lub Mamry; 28) graniczy z Salwadorem i Hondurasem; 29) do mierzenia poziomu cukru we krwi

PIONOWO: 2) Stig, pisarz szwedzki "Weselne kłopoty"; 5) baśniowy karzeł; 13) Zadora, amerykańska aktorka; 14) Werner, kompozytor niemiecki "Peer Gynt"; 18) jedlica, zimozielone drzewo iglaste; 19) słynny utwór Maurice'a Ravela; 30) nocna w fabryce; 31) podwójne, neutronowe lub spadające; 32) francuscy bracia pionierzy kinematografii; 33) pocisk podwodny; 34) jednostka floty wojennej; 35) dramat Krasińskiego z akcją w starożytnym Rzymie; 36) do kupienia na giełdzie; 37) dochody rodziny królewskiej; 38) bawełniana tkanina o splocie płóciennym; 39) saneczkowy lub żużlowy; 40) sekcja zwłok; 41) argentyński taniec; 42) modrak, niebieski kwiat polny; 43) cecha poezji; 44) Dries van, były premier Holandii; 45) lew po łacinie; 46) Margaret, kanadyjska pisarka "Opowieść podręcznej"; 47) "Królowa ..." powieść Dumasa; 48) imię lwa z Narnii; 49) znawca historii rodów; 50) państwo z Tiraną; 51) ludowy taniec z Kuby; 52) prezydenckie ustawy; 53) z werwą, z zapałem; 54) pies Obeliksa; 55) w parze z zamieciami zimą; 56) kombinezon lub garnitur; 57) blaszki zdobiące stroje ludowe; 58) angielska herbata; 59) japońska mafia

eprasa.pl 99438ffae1

SIOSTRY KATARZYNKI PO REMONCIE

Siostry katarzynki z Braniewa zakończyły długo oczekiwany remont dachu swojego zabytkowego klasztoru, na który zbierały fundusze na zrzutce. Teraz pragną podziękować wszystkim za pomoc i wsparcie. Zrzutka została udostępniona aż 1684 razy, a wpłat, w sumie na kwotę 100 160 zł, dokonało 712 osób.

Dziękujemy za waszą obecność, wsparcie, modlitwy i ciepłe słowa. Dzięki temu, że przekazywaliście informacje o naszej zbiórce dalej, nasze marzenie o suchym, nieprzeciekającym dachu stało się rzeczywistością. Teraz, po deszczach, nasze pomieszczenia są suche i wolne od wody — mówi siostra Klara, ekonomka domu prowincjalnego w Braniewie.

Dach zabytkowego klasztoru w Braniewie, który przeciekał w kilkunastu miejscach, teraz został całkowicie odnowiony. Wymieniono elementy blachy miedzianej, naprawiono i odrestaurowano uszkodzone kominy. Prace były niezbędne, aby zabezpieczyć klasztor przed dalszymi uszkodzeniami, które mogłyby mieć katastrofalne skutki.

WSPARCIE Z NIEBA

— Na zrzutce zebrałyśmy 100 160 zł. To dzięki waszym darom, modlitwom i zaangażowaniu mogłyśmy rozpocząć i zakończyć ten remont — kontynuuje siostra Klara. Oprócz darowizn od osób prywatnych siostry otrzymały także dotacje z Urzędu Marszałkowskiego w wysokości 140 tys. zł. Żeby pokryć wynoszący 300 tys. zł koszt remontu, zaangażowały też wszystkie swoje oszczędności.

— Zawierzyłyśmy ten remont naszej założycielce, Matce Reginie. Kiedy zadzwonił do nas właściciel firmy remontowej, jeszcze nie miałyśmy wszystkich pieniędzy. Powiedział nam, że musimy podjąć decyzję natychmiast. Zaryzykowałyśmy — wspomina siostra Klara.

Siostry Katarzynki są przekonane, że otrzymały wielkie wsparcie z nieba od jednej z męczennic ich zgromadzenia, siostry Sabinelli, która miała niezwykły zmysł organizacyjny. — Prosiłyśmy ją w modlitwach o pomoc i wstawiennictwo, wierząc, że teraz, gdy staramy się o jej beatyfikację, jej duch nadal nam pomaga — dodaje siostra Klara.

AMBASADOROWIE ZRZUTKI

W remont klasztoru zaangażowało się mnóstwo osób, a także znane postacie ze świata kultury i sportu, które wsparły akcję, stając się ambasadorami zbiórki. Na liście wspierających znalazły się takie osoby jak Joanna Jędrzejczak, Michał Ogórek, Emilia Ankiewicz, Anna Guzik, Szymon Kołodziej, Norbi, Ewa Drzyzga, Bartłomiej Topa, zespół Enej, Tomasz Jakubiak, Edyta Golec, Marcin Nojman, Ewa Mrozowska, Alicja Bachleda-Curuś, Beata Kozidrak, Marcin Daniec, Wojciech Sikora, Arkadio Ewa Gawryluk, Anna Popek, Odeta Moro, Marcin Bosak zespół Afer Party oraz wielu innych. Ich zaangażowanie i pomoc w nagłaśnianiu zbiórki była nieoceniona.

— Jesteśmy niezmiernie wdzięczne za wsparcie, jakie otrzymałyśmy. Wasze otwarte serca, życzliwość i każda przekazana złotówka pozwoliły nam zakończyć ten trudny remont. Przyjmijcie dar naszej modlitwy jako wyraz naszej wdzięczności. Ofiarujemy was i wasze rodziny w czasie Eucharystii oraz naszych modlitw wspólnotowych — mówi siostra Klara.

Klasztor w Braniewie nie jest jedynie miejscem modlitwy i duchowej refleksji. To także centrum życia społecznego i kulturalnego dla lokalnej społeczności. Siostry Katarzynki prowadzą działalność charytatywną, pomagając niepełnosprawnym, wykluczonym społecznie, uzależnionym i wszystkim tym, którzy potrzebują wsparcia.

— Nasza furta praktycznie się nie zamyka, bo zawsze przyjmujemy gości z otwartym sercem. Ludzie przychodzą do nas z różnymi potrzebami, a my staramy się pomagać na tyle, na ile możemy. Dzięki nowemu dachowi możemy kontynuować naszą misję bez obaw o stan zabytkowego budynku i bezpieczeństwo przebywających w nim osób — podkreśla siostra Klara.

BEATYFIKACJA W BRANIEWIE

Zgromadzenie Sióstr Katarzynek jest związane z Warmią od blisko 450 lat. Siostry od chwili założenia ich zakonu w 1571 roku nieprzerwanie niosą pomoc potrzebującym. Działają w różnych obszarach życia społecznego, pomagając niepełnosprawnym, wykluczonym społecznie, uzależnionym i wszystkim, którzy potrzebują wsparcia.

O siostrach Katarzynkach jest teraz głośno także z innego powodu. Papież Franciszek na 31 maja 2025 roku zapowiedział beatyfikację 15 sióstr katarzynek, męczenniczek, które zostały zamordowane na Warmii przez rosyjskich żołnierzy zimą 1945 roku.

— To będzie wielkie wydarzenie, kiedy oczy wszystkich wierzących będą zwrócone na Braniewo. Beatyfikacja odbędzie się właśnie u nas. Chcemy się jak najlepiej przygotować do tego wielkiego wydarzenia — mówi ekonomka domu zakonnego w Braniewie.

Siostry Katarzynki mają już jedną błogosławioną, która w tej chwili jest jedyną błogosławioną pochodzącą z Warmii. Jest nią założycielka Zakonu Sióstr Katarzynek — Regina Protmann. Urodziła się w 1552 roku w Braniewie, w dawnych Prusach Królewskich. W wieku 19 lat opuściła swój zamożny dom rodzinny, aby poświęcić się życiu religijnemu i charytatywnemu. Założyła zakon w 1571 roku, koncentrując się na działalności edukacyjnej, opiece nad chorymi i wsparciu biednych. Zakon szybko się rozwijał, otwierając nowe domy i szkoły. Regina Protmann zmarła w 1613 roku, a jej beatyfikacja odbyła się w 1999 roku.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI

Działalność Sióstr Katarzynek na Warmii

Siostry Katarzynki na Warmii prowadzą różnorodne formy działalności charytatywnej, zgodnie z charyzmatem założycielskim Reginy Protmann. Najważniejsze z ich inicjatyw:

— Dom Pomocy Społecznej w Bisztynku: placówka ta jest domem dla 80 niepełnosprawnych kobiet, którym siostry zapewniają całodobową opiekę, rehabilitację oraz zajęcia edukacyjno-terapeutyczne.

— Dom Samotnej Matki w Gutkowie: miejsce to oferuje schronienie i wsparcie dla kobiet samotnie wychowujących dzieci. Siostry Katarzynki zapewniają opiekę nad dziećmi, pomoc w nauce oraz wsparcie psychologiczne i duchowe.

— Dom Opieki w Lidzbarku Warmińskim: siostry prowadzą dom opieki, gdzie starsze osoby mogą znaleźć wsparcie i opiekę.

— Katolicki Ośrodek Wsparcia dla Dzieci i Młodzieży w Braniewie: ośrodek ten oferuje pomoc dzieciom i młodzieży z trudnych środowisk, zapewniając im edukację i wsparcie w codziennym życiu.

— Dom Pomocy Społecznej im. Sióstr Męczenniczek z Ornety: placówka ta zapewnia opiekę dla osób starszych i niepełnosprawnych, oferując im bezpieczne i wspierające środowisko.

— Ośrodek Terapii Uzależnień dla Dziewcząt w Siemkach: miejsce to specjalizuje się w terapii uzależnień dla młodych dziewcząt, oferując im kompleksowe wsparcie w powrocie do zdrowia.

— a także Dom Rekolekcyjny w Gietrzwałdzie, Dom Rekolekcyjno-Wczasowy w Krynicy Morskiej i Przedszkole w Częstochowie

eprasa.pl 99438ffae1

OLSZTYN PAMIĘTAŁ O 81. ROCZNICY LUDOBÓJSTWA NA WOŁYNIU

W niedzielę 7 lipca na Cmentarzu Komunalnym przy ulicy Poprzecznej w Olsztynie odbyły się społeczne uroczystości w 81. rocznicę Rzezi Wołyńskiej. Przed pomnikiem upamiętniającym ofiary zamordowane przez UPA zgromadziło się kilkadziesiąt osób, głównie z Towarzystwa Miłośników Wołynia i Polesia w Olsztynie.

Uroczystości poprowadził związany z Towarzystwem Piotr Lisiecki – lider Ruchu Narodowego i Konfederacji na Warmii i Mazurach. Uczestniczyli w niej również Jerzy Szmit – prezes Fundacji im. Piotra Poleskiego oraz reprezentacja Konfederacji Korony Polskiej z Tomaszem Owsianikiem.

— Dla pamięci o ofiarach Rzezi Wołyńskiej nigdy nie było dobrego czasu. Najpierw, bo to godziło w sojusze ukraińskie. Później budziła się państwowość ukraińska, to nie wypadało im to wypominać. A teraz jest wojna, więc nie wypada wypominać. Tak 80 lat wydarzeń i nigdy nie było dobrego czasu. Tym większe na nas leży zobowiązanie, potomkach i ostatnich świadkach, żeby te rzeczy odważnie przypominać — mówił Piotr Lisiecki. — Trzeba też pamiętać, że często sąsiad Ukrainiec ratował sąsiada Polaka przed UPA. I tym, którzy to robili, należy poddać sprawiedliwość — dodał.

— Dziękuję za wspomnienie o tych Ukraińcach, którzy ratowali Polaków w najprostszym ludzkim odruchu i nie dali się zaczadzić tej absurdalnej, zbrodniczej ideologii, że jeden naród ma prawo mordować drugi naród — kontynuował Jerzy Szmit. — Naszym obowiązkiem jest przypominanie o ich pamięci, ale i przypominanie nazwisk zbrodniarzy, którzy tego dokonali — podkreślił.

— Prawda o Rzezi Wołyńskiej ma rozbrzmiewać na salonach dyplomatycznych, żeby prawda zawsze zwyciężała — apelował Tomasz Owsianik.

Krwawa Niedziela jest symbolem Rzezi Wołyńskiej. W niedzielę 11 lipca 1943 roku oddziały UPA przeprowadziły skoordynowany atak na polskie wsie i osady na Wołyniu. Celem było masowe wymordowanie ludności polskiej. Tego dnia zginęło kilka tysięcy Polaków, w tym wiele kobiet, dzieci i starców. Fala przemocy trwała od 1943 do 1945 roku. W wyniku Rzezi Wołyńskiej zginęło około 100 tys. Polaków.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI

REKLAMA

Prezydent Olsztyna

podaje do publicznej wiadomości wyciąg z ogłoszenia o przetargu ustnym nieograniczonym na zbycie nieruchomości Gminy Olsztyn

Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej oraz katastru nieruchomości	**Lokal mieszkalny nr 4, znajdujący się na I piętrze budynku 1-3-5 w klatce ozn. nr. 3, położonego przy ul. Gdańskiej w Olsztynie** wraz ze sprzedażą udziału 692/10000 w częściach wspólnych budynku oraz sprzedażą udziału 692/10000 w gruncie pod budynkiem (obręb 22, działka nr 33, o pow. 309 m², zapisana w księdze wieczystej KW nr OL1O/00018470/7), oraz oddaniem w użytkowanie wieczyste udziału 692/10000 w gruncie do racjonalnej obsługi budynku (obręb 22, działka nr 32/10 o pow. 299 m², zapisana w księdze wieczystej nr OL1O/00064082/7)
Powierzchnia nieruchomości	Powierzchnia użytkowa lokalu mieszkalnego: 34,92 m²
Przeznaczenie nieruchomości	Sprzedaż lokalu mieszkalnego w trybie przetargu ustnego nieograniczonego
Cena wywoławcza	**236 000,00 zł**
Termin i miejsce przetargu	**23 sierpnia 2024 r. o godzinie 10.30 w siedzibie Urzędu Miasta Olsztyna, pl. Jana Pawła II 1, w sali 219, II piętro**
Wysokość wadium	**23 600,00 zł** należy wpłacić na rachunek **Urzędu Miasta Olsztyna** prowadzony przez **Bank Handlowy S.A. nr rachunku: 77 1030 1508 0000 0008 2300 1003 do dnia 19 sierpnia 2024 r.** Wpłacone wadium winno znajdować się w dniu **19 sierpnia 2024 r. na rachunku Urzędu Miasta Olsztyna**
Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu	**Pełna treść ogłoszenia** dostępna jest w internecie, pod adresami **www.olsztyn.eu, www.infopublikator.pl, www.infoinwestycje.pl** oraz w Biuletynie Informacji Publicznej, prowadzonym przez Urząd Miasta Olsztyna, pod adresem **umolsztyn.bip.gov.pl** i na elektronicznej tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Olsztyna
Szczegółowych informacji o przetargu udziela:	Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Olsztyna, pl. Jana Pawła II 1, pokój 111, I piętro, tel. 89-527-31-11 wew. 371 lub 535-32-15. W celu obejrzenia lokalu przed przetargiem należy skontaktować się z Zakładem Lokali i Budynków Komunalnych w Olsztynie pod numerem telefonu 89-533-36-26 lub 89-526-28-36

73124otbr-a-M

Prezydent Olsztyna

podaje do publicznej wiadomości wyciąg z ogłoszenia o II przetargu ustnym nieograniczonym na zbycie nieruchomości Gminy Olsztyn

Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej oraz katastru nieruchomości	**Lokal mieszkalny nr 5, znajdujący się na I piętrze budynku nr 21-23, w klatce ozn. nr. 23, położonego przy ul. Moniuszki w Olsztynie,** wraz ze sprzedażą udziału 33/1000 w częściach wspólnych budynku oraz sprzedażą udziału 33/1000 w gruncie pod budynkiem (obręb 19, działka nr 135 o pow. 312 m², zapisana w księdze wieczystej nr OL1O/00018387/8)
Powierzchnia nieruchomości	Powierzchnia użytkowa lokalu mieszkalnego: 22,6 m²
Przeznaczenie nieruchomości	Sprzedaż lokalu mieszkalnego w trybie przetargu ustnego nieograniczonego
Cena wywoławcza	**160 000,00 zł**
Termin i miejsce przetargu	**23 sierpnia 2024 r. o godzinie 12.00 w siedzibie Urzędu Miasta Olsztyna, pl. Jana Pawła II 1, w sali 219, II piętro**
Wysokość wadium	**16 000,00 zł** należy wpłacić na rachunek Urzędu Miasta Olsztyna prowadzony przez **Bank Handlowy S.A., nr rachunku: 77 1030 1508 0000 0008 2300 1003, do dnia 19 sierpnia 2024 r.** Wpłacone wadium winno znajdować się w dniu **19 sierpnia 2024 r.** na rachunku Urzędu Miasta Olsztyna
Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu	**Pełna treść ogłoszenia** dostępna jest w internecie, pod adresami **www.olsztyn.eu** i **infopublikator.pl** oraz w Biuletynie Informacji Publicznej, prowadzonym przez Urząd Miasta Olsztyna, pod adresem **umolsztyn.bip.gov.pl** i na elektronicznej tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Olsztyna
Szczegółowych informacji o przetargu udziela:	Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Olsztyna, pl. Jana Pawła II 1, pokój 111, I piętro, tel. 89-527-31-11 wew. 371 lub 535-32-15. W celu obejrzenia lokalu przed przetargiem należy skontaktować się z Zakładem Lokali i Budynków Komunalnych w Olsztynie pod numerem telefonu 89-526-28-36 lub 89-533-36-26

73124otbr-b-P

Prezydent Olsztyna

podaje do publicznej wiadomości wyciąg z ogłoszenia o II przetargu ustnym nieograniczonym na zbycie nieruchomości Gminy Olsztyn

Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej oraz katastru nieruchomości	**Lokal mieszkalny nr 9, znajdujący się na poddaszu budynku nr 73-75, w klatce ozn. nr. 75, położonego przy al. Warszawskiej w Olsztynie,** wraz ze sprzedażą udziału 48/1000 w częściach wspólnych budynku oraz sprzedażą udziału 48/1000 w gruncie pod budynkiem (obręb 60, działka nr 43 o pow. 285 m², zapisana w księdze wieczystej nr OL1O/00023174/0), oraz oddaniem w użytkowanie wieczyste udziału 48/1000 w gruncie do racjonalnej obsługi budynku (obręb 60, działki nr 42 i 44 o łącznej pow. 297 m², zapisane w księdze wieczystej nr OL1O/00065702/7)
Powierzchnia nieruchomości	Powierzchnia użytkowa lokalu mieszkalnego: 45,20 m²
Przeznaczenie nieruchomości	Sprzedaż lokalu mieszkalnego w trybie przetargu ustnego nieograniczonego
Cena wywoławcza	**270 000,00 zł**
Termin i miejsce przetargu	**23 sierpnia 2024 r. o godzinie 12.30 w siedzibie Urzędu Miasta Olsztyna, pl. Jana Pawła II 1, w sali 219, II piętro**
Wysokość wadium	**27 000,00 zł** należy wpłacić na rachunek **Urzędu Miasta Olsztyna** prowadzony przez **Bank Handlowy S.A. nr rachunku: 77 1030 1508 0000 0008 2300 1003, do dnia 19 sierpnia 2024 r.** Wpłacone wadium winno znajdować się w dniu **19 sierpnia 2024 r. na rachunku Urzędu Miasta Olsztyna**
Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu	**Pełna treść ogłoszenia** dostępna jest w internecie, pod adresami **www.olsztyn.eu, www.infopublikator.pl, www.infoinwestycje.pl** oraz w Biuletynie Informacji Publicznej, prowadzonym przez Urząd Miasta Olsztyna, pod adresem **umolsztyn.bip.gov.pl** i na elektronicznej tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Olsztyna
Szczegółowych informacji o przetargu udziela:	Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Olsztyna, pl. Jana Pawła II 1, pokój 111, I piętro, tel. 89-527-31-11 wew. 371 lub 535-32-15. W celu obejrzenia lokalu przed przetargiem należy skontaktować się z Zakładem Lokali i Budynków Komunalnych w Olsztynie pod numerem telefonu 89-533-36-26 lub 89-526-28-36

73124otbr-e-M

eprasa.pl 99438ffae1

CO, GDZIE, KIEDY?

9 LIPCA

Wakacyjny koncert edukacyjny: „Muzyka poważna nie zawsze poważna"

Olsztyn

Jak zawsze w okresie wakacyjnym spotkamy się z młodą publicznością w sali kameralnej naszej Filharmonii. Muzycy Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej pod błyskotliwym prowadzeniem Bogdana Szczepańskiego zabiorą dzieci w podróż po operze i operetce.

Wystąpią:

— Agnieszka Zwolska – obój
— Michał Kowalewski – waltornia
— Liliana Przyborowska – fortepian
— Bogdan Szczepański – prowadzącyw

Godz. 10.00, Filharmonia Warmińsko-Mazurska im. Feliksa Nowowiejskiego, ul. Głowackiego 1.

9 LIPCA

Istny Kosmos: wtorki nie z tej Ziemi

Olsztyn

Interaktywne zwiedzanie nieziemskiej wystawy z przewodniczką z planety MOKAIEK.

Godz. 13.00, Zajezdnia Trolejbusowa, ul. Knosały 3b.

10 LIPCA

Piękne klasyki na starówce

Olsztyn

Miło nam poinformować, że wzorem ubiegłych lat, również w tym sezonie letnim otrzymaliśmy zgodę na pięć środowych spotkań z zabytkowymi samochodami na olsztyńskiej starówce.

Godz. 18.00, Stare Miasto.

10 LIPCA

Wakacyjny koncert edukacyjny: „Muzyka poważna nie zawsze poważna"

Olsztyn

Muzycy Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej pod błyskotliwym prowadzeniem Bogdana Szczepańskiego zabiorą dzieci w podróż po operze i operetce.

Godz. 10.00, Filharmonia Warmińsko-Mazurska, ul. Głowackiego 1.

10 LIPCA

Koncert Eric Hansson Band

Olsztyn

Eric Hansson - Jeden z najlepszych skandynawskich gitarzystów, prawdziwy weterana szwedzkiego bluesa, który aktualnie promuje swój najnowszy krążek - „Rolling Avenue". - Hansson prezentuje mieszankę najlepszego rockowego bluesa, bez względu na to czy występuje w klubie, czy na dużej scenie grając dla tysięcy ludzi. To świetne piosenki, mnóstwo doświadczenia i pasja, która wykracza daleko poza to, co można znaleźć w zwykłym bluesowym trio.

Godz. 19.00, Galeria Sowa, ul. Zamkowa 3.

10 LIPCA

Dni Grunwaldu 2024

Stębark

W programie m.in.:

— 11.00 – IV Turniej Stowarzyszenia Łuczników Pomorza „SłuP" „O Antałek Podkomorzego" (Chorągiew Krakowska)
— 11.00 – Pierwsze Mistrzostwa Palanta Grunwaldzkiego (Chorągiew Krakowska)
— 12.00 – IX Mistrzostwa Polski Miecza Długiego „O Srebrny Miecz Grunwaldu" (Chorągiew Śląska)
— 17.00 – IX Mistrzostwa Polski Miecza Długiego „O Złoty Miecz Grunwaldu" (Chorągiew Śląska)
— 20.00 – X Międzynarodowy Turniej Piłki Średniowiecznej – Bruchenball – „Grundial 2024" (Chorągiew Krakowska)

Godz. 11.00, Pola Grunwaldu.

11 LIPCA

Dni Grunwaldu 2024

Stębark

W programie m.in.:

— 9.00 – Msza Święta w oprawie średniowiecznej Scholii Grunwaldzkiej (j. łaciński, Kaplica Polowa Wielkiego Mistrza)
— 10.00 – Mistrzostwa Polski w Walkach Rycerskich – VIII Turniej Bojowy Miecza Jednoręcznego „O Srebrny Pas Grunwaldu", cz. I (Chorągiew Gończa)
— 13.00 – VII Grunwaldzki Konkurs Trunków Domowych (Chorągiew Ziemi Łęczyckiej)
— 17.00 – Mistrzostwa Polski w Walkach Rycerskich – VIII Turniej Bojowy Miecza Jednoręcznego „O Srebrny Pas Grunwaldu" – FINAŁ (Chorągiew Gończa)
— 18.30 – Mistrzostwa Polski w Walkach Rycerskich – „MELLE" – Bojowy Turniej Chorągwi (Chorągiew Gończa).

Godz. 9.00, Pola Grunwaldu.

11 LIPCA

Katarzyna Sowa: Źródło

Olsztyn

Wystawa „Źródło" przedstawia trzy cykle obrazów, nad którymi Artystka pracuje jednocześnie. W każdym z nich przedstawia subiektywny odbiór wątków i motywów w nich poruszanych, pokazuje wizualną reakcję na bodźce, których doświadcza każdego dnia. Każdy z nich wydaje się inny pod wieloma względami – formatu, techniki, motywu czy kolorystyki. Tym, co je łączy, jest poszukiwanie... Poszukiwanie źródła: tego, co było, i tego, co jest.

Godz. 18.00, MOK, ul. Dąbrowszczaków 3.

REKLAMA

Prezydent Olsztyna

podaje do publicznej wiadomości wyciąg z ogłoszenia o II przetargu ustnym nieograniczonym na zbycie nieruchomości Gminy Olsztyn

Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej oraz katastru nieruchomości	**Lokal mieszkalny nr 7, znajdujący się na I piętrze budynku nr 13 A, położonego przy ul. Jagiellońskiej w Olsztynie,** wraz ze sprzedażą udziału 11/100 w częściach wspólnych budynku oraz sprzedażą udziału 11/100 w gruncie (obręb 20, działki nr 229/1, 229/4 i 229/7 o łącznej pow. 293 m², zapisane w księdze wieczystej nr OL1O/00046172/3)
Powierzchnia nieruchomości	Powierzchnia użytkowa lokalu mieszkalnego: 36,8 m², w tym 3,5 m² powierzchni piwnicy
Przeznaczenie nieruchomości	Sprzedaż lokalu mieszkalnego w trybie przetargu ustnego nieograniczonego
Cena wywoławcza	**195 000,00 zł**
Termin i miejsce przetargu	**23 sierpnia 2024 r. o godzinie 11.00 w siedzibie Urzędu Miasta Olsztyna, pl. Jana Pawła II 1, w sali 219, II piętro**
Wysokość wadium	**19 500,00 zł** należy wpłacić na rachunek Urzędu Miasta Olsztyna prowadzony przez **Bank Handlowy S.A., nr rachunku: 77 1030 1508 0000 0008 2300 1003, do dnia 19 sierpnia 2024 r.** Wpłacone wadium winno znajdować się w dniu **19 sierpnia 2024 r.** na rachunku Urzędu Miasta Olsztyna
Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu	**Pełna treść ogłoszenia** dostępna jest w internecie, pod adresami **www.olsztyn.eu** i **infopublikator.pl** oraz w Biuletynie Informacji Publicznej, prowadzonym przez Urząd Miasta Olsztyna, pod adresem **umolsztyn.bip.gov.pl** i na elektronicznej tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Olsztyna
Szczegółowych informacji o przetargu udziela:	Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Olsztyna, pl. Jana Pawła II 1, pokój 111, I piętro, tel. 89-527-31-11 wew. 371 lub 535-32-15. W celu obejrzenia lokalu przed przetargiem należy skontaktować się z Zakładem Lokali i Budynków Komunalnych w Olsztynie pod numerem telefonu 89-526-28-36 lub 89-533-36-26

73124otbr-d-P

Prezydent Olsztyna

podaje do publicznej wiadomości wyciąg z ogłoszenia o kolejnym przetargu ustnym nieograniczonym na zbycie nieruchomości Gminy Olsztyn

Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej oraz katastru nieruchomości	**Lokal mieszkalny nr 25, znajdujący się na IV piętrze budynku nr 16, położonego przy ul. Kopernika w Olsztynie,** wraz ze sprzedażą udziału 26/1000 w częściach wspólnych budynku oraz sprzedażą udziału 26/1000 w gruncie pod budynkiem (obręb 72, działka nr 275 o pow. 413 m², zapisana w księdze wieczystej nr OL1O/00025122/5)
Powierzchnia nieruchomości	Powierzchnia użytkowa lokalu mieszkalnego: 35,67 m²
Przeznaczenie nieruchomości	Sprzedaż lokalu mieszkalnego w trybie przetargu ustnego nieograniczonego
Cena wywoławcza	**200 000,00 zł**
Termin i miejsce przetargu	**23 sierpnia 2024 r. o godzinie 11.30 w siedzibie Urzędu Miasta Olsztyna, pl. Jana Pawła II 1, w sali 219, II piętro**
Wysokość wadium	**20 000,00 zł** należy wpłacić na rachunek **Urzędu Miasta Olsztyna** prowadzony przez **Bank Handlowy S.A. nr rachunku: 77 1030 1508 0000 0008 2300 1003 do dnia 19 sierpnia 2024 r.** Wpłacone wadium winno znajdować się w dniu **19 sierpnia 2024 r. na rachunku Urzędu Miasta Olsztyna**
Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu	**Pełna treść ogłoszenia** dostępna jest w internecie, pod adresami **www.olsztyn.eu, www.infopublikator.pl, www.infoinwestycje.pl** oraz w Biuletynie Informacji Publicznej, prowadzonym przez Urząd Miasta Olsztyna, pod adresem **umolsztyn.bip.gov.pl** i na elektronicznej tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Olsztyna
Szczegółowych informacji o przetargu udziela:	Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Olsztyna, pl. Jana Pawła II 1, pokój 111, I piętro, tel. 89-527-31-11, wew. 371 lub 535-32-15. W celu obejrzenia lokalu przed przetargiem należy skontaktować się z Zakładem Lokali i Budynków Komunalnych w Olsztynie pod numerem telefonu 89-533-36-26 lub 89-526-28-20

73124otbr-c-M

eprasa.pl 99438ffae1

PIŁKARZE DWÓCH KULTUR

PIŁKA NOŻNA\\\ Francuzi Antoine Griezmann i Theo Hernandez, którzy dorastali po drugiej stronie Pirenejów, zmierzą się z mającym francuskie korzenie reprezentantem Hiszpanii Aymericem Laporte.

Antoine Griezmann (w środku) jak dotąd nie błyszczy na EURO 2024

Griezmann to wychowanek Realu Sociedad San Sebastian, gdzie rozpoczął przygodę z futbolem, mając 14 lat. Od 2014 roku występuje w Atletico Madryt, z trzyletnią przerwą w Barcelonie. Po hiszpańsku mówi równie dobrze, jak po francusku, jego żona jest Hiszpanką, a dzieci mają hiszpańskie imiona: Mia, Amaro i Alba.

Theo Hernandez w wieku 12 lat przyjechał do Madrytu ze swoim starszym bratem Lucasem (z powodu kontuzji nieobecny na Euro 2024), gdzie ich ojciec Jean-Francois grał w Rayo Vallecano. Jako 15-latek Theo zaczął grać w klubie Rayo Majadahonda, a następnie w Atletico, Alaves, Realu Madryt i Realu Sociedad. Od pięciu lat jest zawodnikiem AC Milan. Sam przyznaje, że lepiej mówi po hiszpańsku niż po francusku. Miał propozycję gry w reprezentacji Hiszpanii, ale z niej nie skorzystał.

Na środku obrony „La Roja" w mistrzostwach Europy w Niemczech grają dwaj piłkarze pochodzenia francuskiego – Laporte i Robin Le Normand, lecz ten drugi nie będzie mógł zagrać przeciwko „Trójkolorowym" ze względu na żółte kartki.

Laporte występował w drużynie Francji U17, U18, U19 i U21. Był też powoływany do pierwszej reprezentacji w 2016 i 2017 roku, ale mecze oglądał z ławki rezerwowych, a w 2019 nie przyjechał na zgrupowanie z powodu kontuzji. Nie było więc przeszkód formalnych, by zmienić barwy i już jako reprezentant Hiszpanii grał we wszystkich meczach Euro w 2021 roku.

Związków z południowym sąsiadem w kadrze Francji jest więcej. W sezonie 2023/24 Eduardo Camavinga i Aurelien Tchouameni zdobyli z Realem Madryt mistrzostwo Hiszpanii i triumfowali w Lidze Mistrzów. Podczas konferencji prasowych Tchouameni zaskoczył dziennikarzy perfekcyjną znajomością języka. Zawdzięcza ją... matce, nauczycielce hiszpańskiego.

W drużynie „Królewskich" dołączy do nich wkrótce Kylian Mbappe. Jego oficjalną prezentację na stadionie Santiago Bernabeu zaplanowano 16 lipca, dwa dni po finale Euro, ale kapitan reprezentacji Francji od pewnego czasu przygotowuje się do przeprowadzki z Paryża do Madrytu i już nieźle mówi po hiszpańsku. Podobnie jak Jules Kounde, zawodnik Barcelony.

ŹRÓDŁO: PAP

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL 503-103-703

PRACA

dam pracę

FIRMA Ekoinstal SD poszukuje do stałej współpracy na terenie województwa warmińsko-mazurskiego ekip wykonujących docieplenia ścian, stropów, dachów w programie Czyste Powietrze. Numer kontaktowy: 534-737-779

PRZYJMĘ do pracy w gospodarstwie rolnym. Zakwaterowanie, wyżywienie, tel. 505-032-560

W gospodarstwie mlecznym, 534-920-987

ZATRUDNIĘ kierowcę kat C+E (wywrotka), praca na pełny etat. Marcinkowo, Gierzwałd, 693-858-242

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie, 501-172-462

USŁUGI

budowa | remont

USŁUGI hydrauliczne przyłącza WOD.-KAN., koparka, 602-211-863

RÓŻNE

sprzedam

KRĘGI betonowe, 605-898-541

340-31419otbr-a-M

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85
tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych
www.zuparkadia.olsztyn.pl
Gwarantujemy godną i kulturalną posługę

103923opb1-e-M

ARKA
USŁUGI POGRZEBOWE
ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska
OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908
OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909
www.arkaolsztyn.pl
Całodobowy przewóz zmarłych

614619opb1-k-M

Pani

Bogumile Pstrągowskiej

Sołtysowi Sołectwa Borki Wielkie

najszczersze wyrazy współczucia, wsparcia i otuchy w trudnych chwilach z powodu śmierci

Męża

składają Burmistrz Biskupca, Przewodnicząca i Radni Rady Miejskiej w Biskupcu oraz Pracownicy Urzędu Miejskiego w Biskupcu

101024opb1-a-M

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Pani
prof. dr hab. n. med.

Elżbiety Marii Bandurskiej-Stankiewicz

Składamy najszczersze wyrazy współczucia

Całej Rodzinie oraz Bliskim

Zespół lekarski i pielęgniarski Oddziału Klinicznego Endokrynologicznego, Diabetologicznego i Chorób Wewnętrznych oraz Poradni Diabetologicznej i Endokrynologicznej

Pamięć o Pani Profesor na zawsze pozostanie z nami.

100924opb1-a -P

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszej Koleżanki

prof. dr hab. n. med.

Elżbiety Bandurskiej-Stankiewicz

Wciąż nie możemy uwierzyć, że nie ma Jej już z nami...

Wybitna specjalistka w dziedzinie diabetologii, endokrynologii oraz chorób wewnętrznych, niezwykle zasłużona na polu naukowym, autorka wielu przełomowych publikacji, ceniona w kraju i za granicą. Przez wiele lat swojej działalności wykształciła całe pokolenie młodych specjalistów. Pełniła funkcję Kierownika Kliniki Endokrynologii, Diabetologii i Chorób Wewnętrznych w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Olsztynie. Współpracowała z najwybitniejszymi przedstawicielami tych dziedzin. Jej dorobek wywarł ogromny wpływ na kształt warmińsko-mazurskiej medycyny.

Odeszła zdecydowanie za wcześnie, na zawsze pozostanie w naszej pamięci...

Rodzinie i Przyjaciołom Zmarłej

składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Koleżanki i Koledzy z Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie

101224opb1-a-M

eprasa.pl 99438ffae1

KOBIETY ZASZALAŁY W PARYŻU

LEKKOATLETYKA Podczas Diamentowej Ligi w Paryżu padły dwa rekordy świata. Ukrainka Jarosława Mahuczich skoczyła wzwyż 2,10, a Kenijka Faith Kipyegon przebiegła 1500 m w 3.49,04. Natalia Kaczmarek w biegu na 400 m zajęła drugie miejsce (49,82).

Dotychczasową rekordzistką w skoku wzwyż od 1987 roku była Bułgarka Stefka Kostadinowa – 2,09. Jarosława Mahuczich za drugim razem zaliczyła wysokość 2,01, 2,03 i 2,07, natomiast z 2,10 uporała się już w pierwszej próbie. Drugie miejsce w stolicy Francji zajęła Australijka Nicola Olyslagers (2,01), a trzecia była 18-letnia Angelina Topic, która ustanowiła rekord Serbii (1,98).

Faith Kipyegon przed rokiem we Florencji przebiegła 1500 m w 3.49,11, a w niedzielę poprawiła się o 0,07 sekundy. Druga Jessica Hull ustanowiła rekord Australii – 3.50,83, a trzecia Laura Muir rekord Wielkiej Brytanii – 3.53,79. „Zającem" nadającym tempo biegu była Martyna Galant.

Natalia Kaczmarek w biegu na 400 m zajęła drugie miejsce. Polka już 10. raz w karierze zeszła poniżej 50 sekund i minimalnie wyprzedziła Salwę Eid Naser z Bahrajnu. Wygrała mistrzyni świata Marileidy Paulino z Dominikany – 49,20. Dla rekordzistki Polski był to pierwszy start po mistrzostwach kraju w Bydgoszczy, gdzie obroniła tytuł.

Ewa Swoboda była trzecia w biegu na 100 m. Szybsze od Polki okazały się Patrizia van der Weken z Luksemburga – 11,06 i Gina Miriam Bass Bittaye z Gambii – 11,09.

Damian Czykier w eliminacjach biegu na 110 m ppł uzyskał 13,67 i nie awansował do finału, zajmując 15. miejsce. W finale Francuz Sasha Zhoya minimalnie wyprzedził Amerykanina Treya Cunninghama (obaj 13,15), a trzeci był Japończyk Shunsuke Izumiya (13,16).

Armand Duplantis tym razem nie zbliżył się do rekordu świata. Szwed wygrał konkurs skoku o tyczce wynikiem 6,00, a potem miał trzy nieudane próby na 6,25. Drugi Amerykanin Sam Kendricks wyrównał swój najlepszy rezultat w sezonie – 5,95, a trzeci Francuz Thibaut Collet skoczył 5,85. Piotr Lisek wynikiem 5,75 uplasował się na siódmej pozycji.

Faith Kipyegon może po raz trzeci zostać mistrzynią olimpijską w biegu na 1500 m

Sprinterkom w stolicy Francji nie sprzyjał wiatr, dlatego wynik i miejsce Ewy Swobody napawają optymizmem

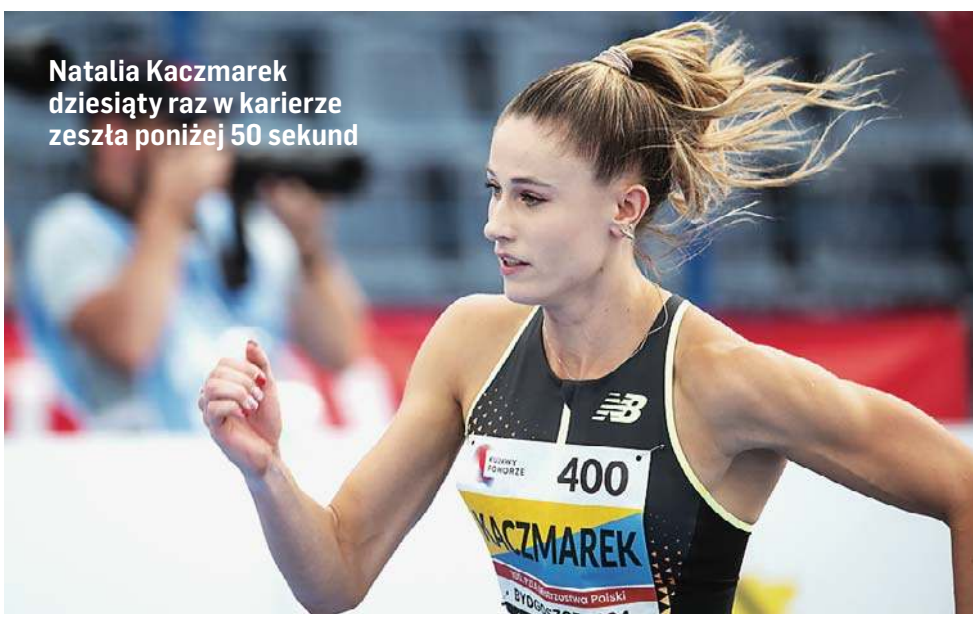

Natalia Kaczmarek dziesiąty raz w karierze zeszła poniżej 50 sekund

W tym roku wyżej od Jarosławy Mahuczich skoczyło tylko pięciu Polaków...

Trzech oszczepników przekroczyło 85 metrów. Najlepszy był Niemiec Julian Weber (85,91), a za nim uplasowali się reprezentant Grenady Anderson Peters (85,19) i Czech Jakub Vadlejch 85,04. Marcin Krukowski uzyskał 75,52 i uplasował się na dziesiątej pozycji.

Alicja Konieczek była siódma w biegu na 3000 m z przeszkodami. Polka uzyskała najlepszy czas w karierze (9.17,20) i otarła się o rekord kraju, który od 2006 roku należy do Wioletty Janowskiej (9.17,15).

W bardzo szybkim biegu na 800 m aż trzech zawodników zeszło poniżej 1.42. Wygrał Algierczyk Djamel Sedjati, który uzyskał trzeci czas w historii (1.41,56). Za nim uplasowali się Kenijczyk Emmanuel Wanyonyi (1.41,58) i Francuz Gabriel Tual (1.41,61). Czołowa trójka zajmuje teraz trzecie, czwarte i piąte miejsce w światowych tabelach historycznych. Tempo biegu na pierwszym okrążeniu nadawał Patryk Sieradzki.

W niezaliczanym do klasyfikacji Diamentowej Ligi konkursie rzutu młotem triumfował Paweł Fajdek (77,13) przed Wojciechem Nowickim (75,17) i Ukraińcem Mychajło Kochanem (75,13).

– Koło nie było zbyt szybkie, więc nie mogliśmy rzucać daleko. Jednak moje 77 m nie jest złe, wyprzedziłem rywali o co najmniej dwa metry. Teraz cięższe treningi przed igrzyskami, mamy kilka tygodni, a moja forma idzie w górę. Maj był dla mnie trudny, bo zmarł mój ojciec – nie mogłem trenować, nie mogłem się odnaleźć. W połowie czerwca wróciłem do siebie, potrenowałem porządnie i teraz widzimy rezultaty. Będę gotowy na igrzyska, by rzucić 81-82 m. Mam nadzieję, że będę miał wtedy wsparcie ze strony mojego taty, to zawsze będzie gdzieś siedziało z tyłu głowy – powiedział Paweł Fajdek.

Kevin Mayer przewrócił się podczas biegu na 110 m ppł. Francuz uderzył o ósmy płotek, upadł na twarz i długo nie podnosił się z bieżni. Zakrył twarz dłońmi i krzyczał z bólu. Rekordzista świata w dziesięcioboju wstał po otrzymaniu pomocy medycznej, ale schodząc z bieżni, trzymał się za udo. Jeśli kontuzja dwukrotnego mistrza świata okaże się poważna, to mogą ominąć go igrzyska w Paryżu. 32-latek jest wicemistrzem olimpijskim z Rio de Janeiro i Tokio.

Niedzielne zawody odbyły się na 20-tysięcznym Stade Sebastien Charlety, ale podczas igrzysk olimpijskich lekkoatleci od 1 do 11 sierpnia będą rywalizować na Stade de France, mogącym pomieścić ponad 80 tys. widzów. Kolejny mityng Diamentowej Ligi odbędzie się w piątek w Monako.

ŹRÓDŁO: PAP

eprasa.pl 99438ffae1

Szukasz klientów?
e-mail: reklama@gazetaolsztynska.pl

Małgorzata Dyrda licencja 3079
AS NIERUCHOMOŚCI
mieszkania-domy-działki-kredyty
Małgorzata Dyrda
10-503 Olsztyn
pl. Konstytucji 3 Maja 3
(vis a vis dworca)
tel. 89 539 02 00, 603 584 180
www.as.olsztyn.pl as@as.olsztyn.pl
AS
619obb1-b-M

Jak znaleźć nadawcę ogłoszenia? To proste!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO
1219obb1-b-M

ZAMIANA

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, Katowicka, 30 m2, 123 zł, 2 pok., 2-pokojowe małe mieszkanie 30m/4p. kwaterunkowe z możliwością wykupu . Ogrzewanie miejskie . ZAMIENIĘ NA - większe 3 lub 4 pokojowe , pomogę spłacić dług , więcej www.zamiany.pl 603 584 180, *86/**AS.***

OLSZTYN, 30 m2, 4 zł, „AS" Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, *60/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Mroza, 32 m2, 299000 zł, 1 pok., 2000 rok, Kawalerka z wnęką na sypialnię , dużym balkonem na 1p. ZAMIANA na mieszkanie większe w Olsztynie lub po za miastem , właściciel rozważa również mały lub pół domku więcej 603 584 180, *23/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Kasprowicza, 35 m2, 1 zł, 2 pok., 2-pokoje , kwaterunkowe 1p , ogrzewanie teraz piecowe ale można zmienić , czynsz na 1-osobę 270 zł ZAMIANA na mniejsze Olsztyn lub Barczewo 603 584 180, *27/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Moniuszki, 44,70 m2, 340000 zł, 2 pok., Zamienię 2-pok /2p na Moniuszki , ogrzewanie miejskie na podobne na Jarotach 2-pokojowe do 2 piętra ZAPRASZAM 603 584 180, *53/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Herdera, 48 m2, 360000 zł, 2 pok., 1990 rok, Mieszkanie pełna własność na 3p/48 , łazienka z oknem , balkon ZAMIANA na mniejsze na niskim piętrze , doskonała lokalizacja wszędzie blisko . www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *32/**AS.***

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, Moniuszki, 44,70 m2, 319000 zł, 2 pok., Mieszkanie na 2p/ 41m w tym piwnica 3,70 . Sprzedaż lub zamiana na 2-pokojowe na Jarotach lub sprzedam AS 603 584 180, *42/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Katowicka, 47 m2, 390000 zł, 3 pok., 3-pokowe mieszkanie na 3p /4 z balkonem , ogrzewanie z miasta sprzedaż lub zamiana na mniejsze . Mieszkanie zadbane nie wymaga nakładów . Zapraszam 603 584 180, *43/**AS.***

domy | siedliska

MICHAŁKI, Gm. Pasym Michałki, 110 m2, 385000 zł, 5 pok., 1985 rok, Szereg skrajny we współwłasności w malowniczej wsi Michałki z widokiem na jezioro . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180 Małgorzata, *53/**AS.***

MOSTKOWO, Mostkowo Gm. Łukta, 153 m2, 299000 zł, 5 pok., Połowa domu z działką 4400 m . stodołą , oborą sprzedaż lub zamiana na mieszkanie 2-pokojowe . Mogą spokojnie mieszkać 2 rodziny góra , dół .Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *42/**AS.***

OLSZTYN, Brzeziny, 400 m2, 1600000 zł, 9 pok., 1985 rok, Dom wolnostojący duży doskonały dla dużej rodziny lub pod działalność na ładnej działce 1185m. nieruchomość , utrzymana zadbana . Więcej 603 584 180 Małgorzata Dyrda lic.3079, *75/**AS.***

działki | grunty

BARCZEWO, Ruszajny, Ruszajny, 4,56 ha, 480000 zł, Działka 4,56 ha ogrodzona w całości , obsadzona drzewami na działce las i miejsce na siedlisko od Barczewa 1,30 km a praktycznie to Barczewo www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *51/**AS.***

DRWĘCA, Gm. Lidzbark Warmiński, 27000 m2, 140000 zł, Działka rolna 2,70 ha równa , sucha obecnie łąka . Więcej 603 584 180, *55/**AS.***

RUNOWO, Gm. Lidzbark Warmiński, 5323 m2, 245000 zł, Działka we wsi Runowo zabudowana budynkami murowanymi . 603 584 180, *52/**AS.***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Kupię działkę rolną, budowlaną , rekreacyjną 603 584 180, *51/**AS.***

OLSZTYN, „AS" Poszukuję dla klientów mieszkania 2-pokojowego na oś. Pojezierze , Centrum możliwość zamiany itp. 603-584-180 , 89 539-02-00, *66/**AS.***

OLSZTYN, 3 pok., Poszukuję mieszkania 3-pokojowego lub 4-pokojowego na Jarotach, Pieczewie, Nagórkach; do III pietra. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *55/**AS.***

OLSZTYN, 72 m2, 4 pok., Poszukuję dla klientów 4-pokojowego mieszkania na parterze lub 1p. chętnie Pojezierze , Nagórki , Jaroty lub zamiana Zapraszam 603 584 180, *47/**AS.***

domy | siedliska

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ DLA KLIENTA DZIAŁKI REKREACYJNEJ, ŁADNIE POŁOZONEJ LAS, WODA Z DOMKIEM ALE TO NIE WARUNEK DO 20 KM. OD OLSZTYNA. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *93/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję dla klientów domu w Olsztynie na oś. Mazurskim , Mlecznym , Likusach , Dajtkach 603-584-180 , 89 539-02-00, *05/**AS.***

działki | grunty

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ SIEDLISKA , DOMU NA WSI 603-584-180 , 89 539-02-00, *79/**AS.***

"AS" OLSZTYN, Olsztyn I Okolice, DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ REJON OLSZTYN I OKOLICE. 89 539-02-00 LUB 603-584-180 POSIADAM KONKRETNYCH KUPUJĄCYCH. as@as.olsztyn.pl, *500/**AS.***

OLSZTYN- OKOLICE, Olsztyn - Okolice, Kupię działkę budowlaną rejon Olsztyn i okolice 603 584 180, *75/**AS.***

WARMIA I MAZURY, Warmia, Poszukuję działki rekreacyjnej z domkiem w atrakcyjnym wypoczynkowym miejscu . Zapraszam do składania ofert to nic nie kosztuje 603 584 180, *85/**AS.***

WARMIA-MAZURY, Poszukuję działki rolnej 603-584-180, *80/**AS.***

1324otbp-b-K

eprasa.pl 99438ffae1

NIERUCHOMOŚCI ABRYS
Bożena Marcinkowska, licencja 11976
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KREDYTY
Olsztyn, 11 listopada 7/3
(w pobliżu ratusza, vis-a-vis C.H.Jakub)
tel. 89 523-71-61
664-174-484, 533-023-134
WWW.ABRYS.NIERUCHOMOSCI.PL
ABR
119obb1-b-M

KOMPLEKSON
Nieruchomości, ubezpieczenia
mgr Krystyna Sulejewska
10-512 Olsztyn
ul. Kopernika 29, pok. 215
tel./fax (0-89) 533-56-86
komplekson1@wp.pl
KO.
319obb1-b-M

KOSYL · NIERUCHOMOŚCI
Stanisław Witold Kosyl licencja 7139
pl. Pułaskiego 7, klatka nr 2
„Manhattan", wejście od ul. Kościuszki
kom. 601-82-96-22
tel./fax 089-523-78-78
www.kosyl-nieruchomosci.pl
e-mail: biuro@kosyl-nieruchomosci.pl
KOS
419obb1-c-M

LEGIShouse
NIERUCHOMOŚCI
Emil Kucharski – licencja 16178
Olsztyn, al. Piłsudskiego 2/8 lok.113
tel./fax (89) 650-17-18
tel. kom. 660 590 596
e-mail: nieruchomosci@legishouse.pl
www.legishouse.pl
ALH
219obb1-b-M

JAK ZNALEŹĆ NADAWCĘ OGŁOSZENIA?
Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO
TO PROSTE!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
BO/2
1219obb1-a-M

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Śródmieście/Zatorze, Limanowskiego 9, 38,20 m2, 239000 zł, 2 pok., 1961 rok, IIIp./4, ATRAKCYJNE, ciche mieszkanie, duża oddzielna kuchnia 7m2, salon 14m2, sypialnia 8m2, ładny duży balkon. Budynek po termomodernizacji, ładne klatki (nowe piony CO, wod-kan). tel. 660 590 596, *LEG-MS-516/**ALH***

OLSZTYN, Pojezierze/Kormoran, Dworcowa, 48,80 m2, 329000 zł, 2 pok., 1982 rok, 11p /11 (budynek z windą) ATRAKCYJNE!, pięknie wykończone mieszkanie; gotowe do wprowadzenia; bez dodatkowych nakładów, DUŻA kuchnio-jadalnia, salon, sypialnia, łazienka tel.660 590 596, *LEG-MS-49/**ALH***

OLSZTYN, Podgrodzie, Gałczyńskiego, 58,94 m2, 350000 zł, 3 pok., 1985 rok, Komfortowe, I piętro, rozkładowe, kameralne w budynku mieszkają tylko 2 rodziny,balkon loggia,Pilnie sprzedam, *2/2019/**KO.***

OLSZTYN, Jaroty, Boenigkau, 60,4 m2, 60,4 zł, 4 pok., 1980 rok, Mieszkanie przy ulicy Boenigka, metraż 60,4 m2 - cztery pokoje, trzecie piętro. Idealne jako inwestycja - do wynajmu. Cena 446 960 złotych. Kontakt 533023134, *ABR 11715/**ABR***

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa, 61,50 m2, 437000 zł, 2 pok., 2001 rok, Budynek z 2001 r.! (jedyny budynek w nowej technologii na ul. Dworcowej), I PIĘTRO, 2/3 pokoje (możliwość powrotu do 3 pokoi), duży balkon, niski czynsz 330,17 zł, mieszkanie środkowe tel. 660 590 596, *LEG-MS-504/**ALH***

OLSZTYN, Centrum, Głowackiego, 69,43 m2, 420000 zł, 3 pok., M-4 komfortowe mieszkanie z ogródkiem, miejsce postojowe przy budynku, I piętro, w II kondygnacyjnym budynku, gotowe do wprowadzenia się. Polecam!, *1/2021/**KO.***

OLSZTYN, Podgrodzie/Mleczne, Iwaszkiewicza, 72,20 m2, 499000 zł, 4 pok., 1989 rok, IIIp./IV, ATRAKCYJNE!, cztery oddzielne pokoje, oddzielna kuchnia, łazienka i wc; duży balkon i piwnica 5,70m2. Budynek po termomodernizacji, ładne klatki schodowe; wokół dużo zieleni tel. 660 590 596, *LEG-MS-517/**ALH***

OLSZTYN, Jaroty, Edwarda Turowskego 8, 93 m2, 599000 zł, 4 pok., 2000 rok, Duże mieszkanie dwupoziomoe przy ul Turowskiego na trzecim piętrze. Pow.93 m2, trzy pokoje, duży salon z jadalnia, dwie łazienki (prysznic i wanna). Dwa balkony.Cena 599000zł.kontakt 664174484, *ABR-11623/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Wyzwolenia, 94,80 m2, 649000 zł, 3 pok., Mieszkanie przy ulicy Wyzwolenia. Pierwsze piętro, bardzo przestronne. Kamenica wpisana do rejestru zabytków, do końca roku możliwość skorzystania z ulgi.Cena 649000zł. Kontakt 533023134, *ABR 11519/**ABR***

STARY OLSZTYN, Bartąg/Stary Olsztyn, Stary Olsztyn, 157,39 m2, 899000 zł, 5 pok., ATRAKCYJNY! DOM z 2014 r., NOWOCZESNA BRYŁA, świetnie utrzymany(stan do wprowadzenia), pięknie zagospodarowana działka, blisko oś. Jaroty, szybki dojazd do centrum Olsztyna tel. 60 590 596, *LEG-DS-512/**ALH***

domy | siedliska

GIETRZWAŁD, Gietrzwałd 33 C, 212 m2, 2499000 zł, 3 pok., Luksusowa rezydencja w Gietrzwałdzie, tuż przy lesie. Dom nowoczesny, parterowy, z garażem.wybudowany w 2020 roku. Pow. działki 24068m2. Zamontowana fotowoltaika. Cena 2499000 zł. Kontak 664174484., *ABR-11508/**ABR***

OLSZTYN, Szczęsne, Szczęsne, 101 m2, 399000 zł, 4 pok., Piękny nowy dom w miejscowości Szczesne w zabudowie bliźniaczej, działka 350m2, jednorodzinny , garaż, stan surowy zamknięty, 4 Pokoje + kuchnia ,łazienka . atrakcyjna cena 399000zł.Polecam!, *12/2021/**KO.***

OLSZTYN, Gutkowo, Bałtycka 176, 150 m2, 590000 zł, 6 pok., 1960 rok, Dom parterowy z uzytkowym poddaszem w Gutkowie o pow.150 m2 - do kapitalnego remontu z roku 1960. Działka ma pow.1448 m2. na działce budynek gospodaczy.Dojazd droga asfaltową. Tel.533023134, *ABR-11598/**ABR***

OLSZTYN, Słoneczny Stok, 250 m2, 859000 zł, 11 pok., 1982 rok, Dom w pobliżu Kortowa, można przekształcić na Mały akademik . 11 pokoi, 3 poziomy, 3 łazienki. Możliwość rozbudowy.Ciepła woda i ogrzewanie miejskie. / www.kosyl-nieruchomosci.pl /Tel. 664-71-31-20, *5/**KOS***

OLSZTYN, Gutkowo, Jastrzębia, 255 m2, 799000 zł, 6 pok., 1980 rok, Dom wolnostojący w Gutkowie, nieopodal jeziora.Podpiwniczony , parter i pierwsze piętro. Możliwość zamieszkania przez dwie rodziny. Powierzchnia domu 255 m2, działka 831 m2. Kontakt 533023134, *ABR-11493/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Lipowa, 263 m2, 1380000 zł, 5 pok., 2001 rok, Dom przy ulicy Lipowej w Olsztynie, podpiwniczony, tuż przy centrum. Pow.263 m2, działka 1452 m2 zagospodarowana. Cena 1380 000 zł. Kontakt 664174484., *ABRDS11385/**ABR***

OLSZTYN, Redykajny, Hozjusza 1A, 425 m2, 3000000 zł, 7 pok., Rzydencja na Redykajnach. Dom wybudowany w roku 2013, nowoczesny z budynkiem garażowym. Dom parterowy z użyt. poddaszem, pow. domu 425 m2, pow.działki 4000 m2. Cena 3000 000 zł. Kontakt 664174484., *ABR_11644/**ABR***

OLSZTYNEK, Świerkocin, Świerkocin, 40000 m2, 450000 zł, Piękne siedlisko nad jeziorem, pow działki 4 ha, budynki gospodarcze do remontu(stodoła , obora) nowy projekt domu, posesja ogrodzona, można kupić działki 30 zł/m 2(od 1500-do 2000 m 2), *4/**KO.***

SZAŁSTRY, Gm Jonkowo, Szałstry, 250 m2, 800000 zł, 6 pok., Siedlisko w miejscowości Szałstry blisko jeziora ,działka 2500m2, + budynki gospodarcze; stodoła, garaż, kurnik, ogród , po remoncie sprzedam cena; 800000 zł Polecam!, *14/201/**KO.***

działki | grunty

GOŁOGÓRA, 3944 m2, 272136 zł, Działka rolna z wydanymi warunkami zabudowy w Gołogórze. Powierzchnia 3944 m 2 - cena 272 136 złotych. Płaska, usytuowana tuż przy drodze. Kontakt 533023134, *ABRGS11214/**ABR***

KRETOWINY, Kretowiny, Kretowiny, 700 m2, 90000 zł, Działka przepięknie położona z widokiem na jezioro. Położona w malowniczym miejscu. Cudowny widok. Działka rolna z przeznaczeniem rekreacyjnym., *11145dz/**KO.***

ŁUGWAŁD, Ługwałd, Ługwałd, 1750 m2, 90 zł/m2, Działka z aktualnym pozwoleniem na budowę. Atrakcyjnie położona . dobry dojazd. W sąsiedztwie zabudowa domów jednorodzinnych. POLECAM, *1295/op/**KO.***

OLSZTYN, 2,5Km Od Olsztyna Wilimowo, Okazja-Pilne, 10686 m2, 95000 zł, 1,1 ha Olsztyn-Wilimowo . Działka rolno -budowlana .Uzbrojona.Dojazd drogą utwardzoną. Bardzo atrakcyjna cena., *dział 4666/**KO.***

SZĄBRUK, Szą̨bruk, Szą̨bruk, 1200 m2, 120000 zł, Działka budowlana objęta MPZP , malowniczy krajobraz, w pobliżu zabudowa jednorodzinna, w niedalekiej odległości wszystkie media (woda, prąd, gaz, kanalizacja). tel. 660 590 596, *LEG-GS-420/**ALH***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Jaroty, 423,31 m2, 1590000 zł, 7 pok., 1991 rok, Ip./2, ATRAKCYJNY! SALA 245 m2! + pomieszczenia biurowe. W lokalu prowadzony jest Fitness Club, gotowe szatnie, łazienki, Możliwość nabycia z wyposażeniem i sprzętem siłowym. tel 660 590 596, *LEG-LS-501/**ALH***

SZĄBRUK, Szą̨bruk, Szą̨bruk, 1246,70 m2, 595000 zł, Obiekt produkcyjno-magazynowy składający się z hali produkcyjnej wraz z zapleczem socjalno-biurowym o powierzchni 1246,70 m2, zabudowany na działce 3112 m2.Cena 790 000, 00 zł brutto tel.660 590 596, *LEG-HS-197/**ALH***

garaże

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa 13, 16 m2, 69000 zł, Garaż (z kanałem) stanowiący segment środkowy w ciągu przyległych do siebie garaży. Garaże położone w głębi osiedla dojazd od ul. Pana Tadeusza, ul.Kołobrzeskiej i ul.Soplicy. Tel. 660 590 596, *LEG-MS-532/**ALH***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, 3 pok., KUPIĘ 2 - 3 pokoje na ZATORZU !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! --Może być do remontu !!.--- www.kosyl-nieruchomosci.pl/ tel. 664-71-31-20, *8/**KOS***

OLSZTYN, Centrum, Olsztyn, POSZUKUJEMY do kupna; Mieszkań, Domów, Działek, Siedlisk, dla naszych klientów, w Olsztynie i okolicach Tel.608108174, Pilnie! zadłużone też kupimy. Zadzwoń, *15/2021/**KO.***

OLSZTYN, 40 m2, 2 pok., Poszukujemy mieszkań 1-2 i 3 -pokojowych dla naszych klientów, w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *18/**KOS***

domy | siedliska

OKOLICE OLSZTYNA, siedliska tanio, / ***KO.***

OKOLICE OLSZTYNA, 150 m2, Poszukujemy dla naszych klientów, DOMY, SIEDLISKA w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *9/**KOS***

DO WYNAJĘCIA

domy | siedliska

OLSZTYN, Oś. Mazurskie, Www.Legishouse.Pl, 170 m2, 4900 zł, 6 pok., 1997 rok, DOM w pełni umeblowany i wyposażony (AGD,RTV); WYSOKI standard; Działka 270 m2; piękny ogród; BLISKO centrum; garaż na dwa pojazdy. Cena najmu 4900 zł + opłaty eksploatacyjne tel. 660 590 596, *151766/**ALH***

RÓŻNOWO, Gmina Dywity, Www.Legishouse.Pl, 230 m2, 4900 zł, 5 pok., Piękny przestronny dom,duża działka,2 garderoby,2 łazienki,garaż na 2 auta.Woda,kanalizacja i sieć gazowa miejska,dojazd drogą asfaltową, w pobliżu posesji przystanek autobusowy. tel.660 590 596, *95679/**ALH***

WORYTY, Woryty, 120 m2, 4900 zł, 4 pok., Do wynajmu nowoczesny dom w Worytach, wybudowany w 2021 roku. Powierzchnia 120 m2, działka 1100 metrów. Salon , otwarta kuchnia, trzy sypialnie, łazienka. Cena 4 900 złotych + media. Kontakt 533023134, *ABR 11561/**ABR***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Śródmieście, 11 Listopada 7, 150 m2, 14850 zł, 1 pok., Lokal usługowo - handlowy tuż przy Starówce, narożny o pow.150 m2. Wejście do lokalu z chodnika. Pow. 150 m2 (sala sprzedaży , pomieszczenie magazynowe). Czynsz najmu 99 zł za m2 . Kontakt 533023134, *ABR-11621/**ABR***

OLSZTYN, Jaroty, Wilczyńskiego 17, 57 m2, 2800 zł, 1 pok., Do wynajmu lokal na Jarotach, w ciagu innych loakali użytkowych. Wejście z chodnika, duża witryna. Pow.57 m2 , obecnie w lokalu jest sklep odzieżowy. Czynsz wynajmu 2800 netto. Kontakt 533023134, *ABR-11670/**ABR***

OLSZTYN - BUTRYNY, Zatorze, Borowa, 35,51 m2, 1775,50 zł, 1 pok., 2017 rok, NOWO ODDANY DO UŻYTKU! Parter, witryna bezp. przy ciągu pieszo-komunikacyjnym od ul. Jagiellońskej,parking przed budynkiem.Wejście od ulicy i środka osiedla.Czynsz 1775,50+VAT 23%+opł.,tel 660 590 596, *LEG-LW-384/**ALH***

GO RZETELNE DZIENNIKARSTWO
#rzetelnaGO

JESTEŚMY ZORIENTOWANI NA REGION!
1886 2024 130 LAT
BĄDŹ NA BIEŻĄCO!

eprasa.pl 99438ffae1

CHOĆ IGA ŚWIĄTEK ODPADŁA JUŻ W TRZECIEJ RUNDZIE WIMBLEDONU, TO WCIĄŻ POZOSTAJE LIDERKĄ ŚWIATOWEGO RANKINGU. PRZEWAGA POLKI JEST TAK DUŻA, ŻE NIE STRACI PROWADZENIA PRZEZ MINIMUM DWA MIESIĄCE.

MISTRZOWSKIE STARCIE W MONACHIUM

PIŁKA NOŻNA\\\ W pierwszym półfinale mistrzostw Europy powalczą ekipy, które łącznie mają pięć triumfów w tym turnieju: trzykrotni zwycięzcy Hiszpanie oraz dwukrotni – Francuzi. Obie ekipy dotarły do przedostatniej rundy w odmiennych stylach.

Hiszpania to jedyny zespół w bieżącej edycji z kompletem zwycięstw. W fazie grupowej poradziła sobie z Chorwacją (3:0), Włochami (1:0) i Albanią (1:0), a następnie wyeliminowała Gruzję (4:1) i Niemcy (2:1 po dogrywce).

Podopieczni Luisa de la Fuente zrobili to w imponującym, atrakcyjnym stylu: prezentując odważną, dynamiczną grę i wysoki pressing, wymieniając wiele podań i stwarzając wiele okazji.

– PRZED TURNIEJEM RACZEJ NIEWIELU LUDZI DAWAŁO NAM DUŻE SZANSE, A TAKIE POZOSTAWANIE W UKRYCIU POZWOLIŁO NAM ROZPOCZĄĆ GO Z DUŻĄ PEWNOŚCIĄ SIEBIE. HISZPANIA JEST DRUŻYNĄ, KTÓRĄ TRZEBA SZANOWAĆ. WIEDZIAŁEM, ŻE MAMY WIELKI ZESPÓŁ, A TERAZ TO ZOSTAŁO POTWIERDZONE – OCENIŁ OBROŃCA MARC CUCURELLA W SERWISIE UEFA.COM.

Po drugiej stronie jest stawiana przed turniejem w roli faworyta minimalistyczna Francja, która nie zdobyła

jeszcze „normalnego” gola w tej edycji ME. W fazie grupowej wygrała z Austrią 1:0 po samobóju Maximiliana Woebera, z Holandią zremisowała 0:0, a Polsce (1:1) strzeliła gola z rzutu karnego. Kolejny samobój dał jej awans do ćwierćfinału z Belgią (1:0), a Portugalię pokonała dopiero w rzutach karnych, bo po 120 minutach było 0:0.

Dzisiejszy mecz będzie dla podopiecznych selekcjonera Didiera Deschampsa okazją do uciszenia krytyków.

– MNIE OSOBIŚCIE KRYTYCY ZUPEŁNIE NIE OBCHODZĄ. JESTEŚMY PÓŁFINALISTAMI. JEST MNÓSTWO PYTAŃ O POZIOM GRY ANTOINE'A (GRIEZMANNA) I KYLIANA (MBAPPE), ALE MUSIMY PAMIĘTAĆ, ŻE TEN POZIOM WYSTARCZY, ŻEBY DOTRZEĆ DO PÓŁFINAŁU. WIĘC PO CO SIĘ CZEPIAĆ? – PYTAŁ NA KONFERENCJI PRASOWEJ POMOCNIK YOUSSOUF FOFANA.

Na korzyść Francji przemawia fakt, że ma dostępnych wszystkich zawodników, podczas gdy Hiszpanom zabraknie trzech. Za kartki pauzować będą obrońcy Robin Le Normand i Dani Carvajal, natomiast z powodu urazu z meczu ćwierćfinałowego z Niemcami z pozostałej części turnieju wypadł Pedri.

Selekcjoner Luis de la Fuente nie uważa jednak, aby te nieobecności uszczuplały szansę Hiszpanów na dotarcie do finału.

– W jedności siła, a dopóki wszyscy pracujemy na ten sam cel, możemy osiągać nasze cele. Mamy też nić porozumienia z kibicami i sprawia mi dużą przyjemność to, że mogę odegrać rolę w rozbudzaniu entuzjazmu – powiedział szkoleniowiec.

Deschamps poprowadzi Francję po raz 17. w meczu

mistrzostw Europy. Pod tym względem jest drugi w klasyfikacji wszech czasów, jedynie za Niemcem Joachimem Loewem – 21.

– Dotarcie do półfinału to duże osiągnięcie i nie ma znaczenia, że wszyscy tego oczekiwali. Jestem dumny ze swoich piłkarzy, nawet jeśli nie wszystko poszło idealnie. Cieszę się tą chwilą i chcę z niej wycisnąć jak najwięcej – podkreślił.

„Trójkolorowi” triumfowali w mistrzostwach Europy w latach 1984 i 2000. Jeśli zdobędą trofeum, dołączą do Niemiec i Hiszpanii na czele klasyfikacji wszech czasów. Z kolei Hiszpania, po sukcesach w latach 1964, 2008 i 2012, może zostać jej samodzielnym liderem.

Kto dołączy do szczęśliwej trzynastki?

Trzynastu piłkarzom w historii udało się w tym samym roku sięgnąć po Puchar Europy (obecnie Liga Mistrzów) oraz triumfować w mistrzostwach Starego Kontynentu. Na Euro 2024 do tego grona może dołączyć siedmiu zawodników Realu Madryt.

W 1964 roku z obu trofeów cieszył się Hiszpan Luis Suarez, który występował wówczas w Interze Mediolan. 24 lata później dołączyło do niego pięciu Holendrów z PSV Eindhoven: Hans van Breukelen, Ronald Koeman, Berry van Aerle, Gerald Vanenburg i Wim Kieft.

Sukces w Euro 2000 do wcześniejszego wygrania Ligi Mistrzów dołożyli reprezentujący barwy Realu Madryt Francuzi Nicolas Anelka i Christian Karembeu, w 2012 roku dublet skompletowali Hiszpanie z Chelsea Londyn Ferando Torres i Juan Mata, a w 2016 roku oba osiągnięcia do sportowego CV mogli dopisać Portugalczycy Cristiano Ronaldo i Pepe z Realu. Jako ostatni dokonał tego Włoch Jorginho z Chelsea.

W półfinałach trwającej edycji ME zmierzą się Hiszpania z Francją oraz Holandia z Anglią. W kadrach tych zespołów są piłkarze, którzy 1 czerwca wznieśli z Realem Puchar Europy: Hiszpanie Dani Carvajal, Nacho i Joselu, Francuzi Ferland Mendy, Eduardo Camavinga i Aurelien Tchouameni oraz Anglik Jude Bellingham.

11 piłkarzy zrzesza klub podwójnych zdobywców Pucharu Europy i mistrzostwa świata.

Piłkarze, którzy w tym samym roku zdobyli Puchar Europy i triumfowali w ME:
1964: Luis Suarez (Inter Mediolan/Hiszpania)
1988: Hans van Breukelen, Ronald Koeman, Berry van Aerle, Gerald Vanenburg, Wim Kieft* (PSV Eindhoven/Holandia)
2000: Nicolas Anelka*, Christian Karembeu* (Real Madryt/Francja)
2012: Fernando Torres, Juan Mata (Chelsea Londyn/Hiszpania)
2016: Cristiano Ronaldo, Pepe (Real Madryt/Portugalia)
2021: Jorginho (Chelsea Londyn/Włochy)
* nie wystąpili w obu meczach finałowych

ŹRÓDŁO: PAP

Hiszpania - Francja (wtorek, godz. 21)

GRBIC PODAŁ KADRĘ NA IGRZYSKA

SIATKÓWKA\\\ Nikola Grbic ogłosił listę 13 zawodników, którzy pojadą na IO do Paryża – poinformowała na Instagramie polska federacja. Rezerwowym w tym gronie jest Bartłomiej Bołądź.

W porównaniu do 17-osobowej kadry na turniej finałowy Ligi Narodów, w którym niedawno Polacy zajęli trzecie miejsce, trener Grbic skreślił rozgrywającego Marcina Komendę, przyjmującego Bartosza Bednorza, środkowego Karola Kłosa oraz libero Jakuba Popiwczaka.

Turniej siatkarzy na igrzyskach w Paryżu zostanie rozegrany w dniach 27 lipca – 10 sierpnia. Polacy w fazie grupowej zagrają z Egiptem, Brazylią i Włochami.

Skład reprezentacji Polski na igrzyska w Paryżu:
rozgrywający: Grzegorz Łomacz, Marcin Janusz;
przyjmujący: Wilfredo Leon, Aleksander Śliwka, Kamil Semeniuk, Tomasz Fornal;
środkowi: Jakub Kochanowski, Mateusz Bieniek, Norbert Huber;
atakujący: Bartosz Kurek, Łukasz Kaczmarek, Bartłomiej Bołądź – rezerwowy;
libero: Paweł Zatorski.

eprasa.pl 99438ffae1